

## UWAGI WSTĘPNE

Genealogię Jezusa syna Nuna, zwanego przedtem Hozeaszem, podano w [1 Kronik 7,27](#) oraz w [IV Mojżesza 13,9+17](#). Urodził się on w Egipcie i pochodził z pokolenia Efraima. Po raz pierwszy występuje w [II Mojżesza 17,10](#), jako wódz Israelitów w walce przeciwko Amalekitom; a następnie spotykamy go w różnych miejscach, aż do objęcia następstwa po Mojżeszu, wkroczenia do Kanaanu i podziale kraju pomiędzy pokolenia. Porównując drogę Israelitów według ciała z drogą uczniów Pana Jezusa – Jezus, syn Nuna, wprowadza cielesny Israel (dom Jakóba) do Ziemi Obiecanej (zwanej też ziemią odpocznienia), stając się zapowiedzią Jezusa, syna Boga, który wprowadza Israel do odpocznienia w Panu i do Królestwa Boga.

Księga Jezusa, syna Nuna, tworzy pierwszą część szeregu Pism, objętych nazwą Pierwszych Proroków i łączy się pod względem historycznym z poprzedzającymi ją Księgami Mojżesza. W całym utworze widzimy nieprzerwaną, wewnętrzną ciągłość treści, zarówno pod względem formalnym, jak i duchowym. Spotykamy w niej starożytną pisownię; nadto wyrazy, wyrażenia, a nawet całe frazy, zapożyczone z pism Mojżesza. Według Talmudu, księgę tą spisał sam Jezus (oczywiście pod natchnieniem Ducha Świętego), choć inni to kwestionują, przytaczając rozliczne argumenty. W kanonie judaizmu zajmuje ona miejsce tuż po Pięcioksięgu, jako jego dopełnienie, a poniekąd i integralna całość. Jest też świadectwem, że ze wcześniej zapowiedzianych prorocत्व - żadne ze słów Boga nie chybiło.

Księga, obejmuje 25-letni okres czasu, od 2533 – 2588, licząc od stworzenia świata; czyli według współczesnej rachuby czasu od 1455 – 1430 p.n.e. Prawo Israelitów do ziemi kanaanejskiej pochodzi z nadania Boga. Ma swój początek w klątwie rzuconej przez Noacha na Kanaan [I Mojżesza 9,18-27](#) oraz zrodzeniu z niego plemion o obyczajach dzikich, zwierzęcych, okrutnych i pogańskich.

Kanaan położony na południowo-zachodnim krańcu Azji, dzieli się na dwie, główne części, rozdzielone przez rzekę Jarden (spolszczone: Jordan). Część zachodnia stanowi właściwą ziemię kanaanejską. Równy, choć mniej żyzny obszar przypada na Transjordanię, czyli prowincje - Baszan i Gilead. Właściwy Kanaan graniczy na północy z Antylibanem; na wschodzie z Jardenem i jego jeziorami; na południu z górami idumejskimi oraz skalistą Arabią, aż do strumienia egipskiego; a na zachodzie z morzem Wielkim (Śródziemnym). To piękna, zróżnicowana kraina, jak powiedziano: „mlekiem i miodem płynąca”. Za czasów Jezusa syna Nuna, ziemia Israela, co trzeba wyraźnie powiedzieć, liczyła już około trzystu miast, zaś ludność stale wzrastała, dochodząc w epoce Dawida do sześciu milionów.

Księga Jezusa, syna Nuna

### Księga Jezusa <sup>S</sup>, syna Nuna \*

**1. Po śmierci Mojżesza**, sługi WIEKUISTEGO, stało się, że WIEKUISTY oświadczył Jezusowi <sup>S</sup>, synowi Nuna, który usługiwał Mojżeszowi, mówiąc: **2** Mojżesz, Mój sługa umarł; dlatego teraz wstań i przeprow się przez ten Jarden \*, ty wraz z całym ludem – do ziemi, którą chcę im dać, synom Israela. **3** Każde miejsce na którym stanie stopa waszej nogi – wam je oddam, jak obiecałem Mojżeszowi. **4** Od tej puszczy i tego Libanu \* – aż do wielkiej rzeki Frat \*\*; wasze dziedzictwo obejmie całą ziemię chittejską, aż do morza Wielkiego na zachodzie. **5** Nikt się przed tobą nie utrzyma, po wszystkie dni twego życia. Jak byłem z Mojżeszem – tak będę z tobą; nie odstąpię

cię, ani cię nie opuszczę. [Hebrajczyków 13,5](#) <sup>6</sup> Nabierz siły i mocy, bowiem ty osadzisz ten lud na ziemi, którą zaprzysięgłem ich ojcom, że im ją oddam. <sup>7</sup> Tylko nabierz siły i wielkiej mocy, abys ściśle czynił według całego Prawa, które ci powierzył Mojżesz, Mój sługa; nie odstępуй od niego ani w prawo, ani w lewo, aby ci się powodziło we wszystkim, dokąd się zwrócisz. <sup>8</sup> Niech zwój tego Prawa nie odstąpi z twych ust, byś rozpamiętywał o nim dniem i nocą, i abys ściśle spełniał wszystko, co w nim **jest** napisane. Gdyż tylko wtedy poszczęści ci się na twoich drogach oraz wtedy ci się powiedzie. <sup>9</sup> Czy ci nie poleciłem – nabierz siły i mocy, nie lękaj się oraz nie trwóż; bo **będzie** z tobą WIEKUISTY, twój Bóg, wszędzie, dokąd się zwrócisz.

<sup>10</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, rozkazał nadzorcom ludu, mówiąc: <sup>11</sup> Przejdźcie przez obóz i nakażcie ludowi w tych słowach: Zaopatrście się w żywność; bo po upływie trzech dni przepawicie się przez ten Jarden, byście weszli oraz odziedziczyli ziemię, którą wam oddaje w posiadanie WIEKUISTY, wasz Bóg.

<sup>12</sup> Zaś Reubenitom, Gadytom i połowie pokolenia Menaszy, Jezus, **syn Nuna**, oświadczył, mówiąc: <sup>13</sup> Wspomnijcie na słowo, które polecił wam Mojżesz, sługa Boży, gdy powiedział: WIEKUISTY, wasz Bóg, użyczył wam pokoju i oddał wam tę ziemię. <sup>14</sup> Zatem wasze żony, dzieci i wasz dobytek, niech zostaną w ziemi, którą wydzielił wam Mojżesz po drugiej stronie Jarden; jednak wy wyruszcicie zbrojni przed obliczem waszych braci, by im udzielić pomocy – wszyscy dzielni rycerze. <sup>15</sup> Dopóki WIEKUISTY nie użyczy waszym braciom pokoju – jak i wam, oraz nie wezmą w posiadanie ziemi, którą im oddaje wasz Bóg, WIEKUISTY. Wtedy wróćcie do ziemi waszej posiadłości oraz w niej osiadzicie; bowiem Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO, wydzielił ją wam po drugiej stronie Jarden, ku wschodowi słońca. <sup>16</sup> Wtedy odpowiedzieli Jezusowi, **synowi Nuna**, w tych słowach: Spełnimy wszystko, co nam rozkazałeś i pójdziemy dokąd nas wyprawisz! <sup>17</sup> Jak byliśmy posłuszni Mojżeszowi – tak będziemy posłuszni i tobie; oby tylko WIEKUISTY, twój Bóg, był z tobą, **tak** jak był z Mojżeszem. <sup>18</sup> Ktokolwiek by się sprzeciwiał twojemu rozkazowi i nie był posłuszny twojemu słowu we wszystkim, co mu polecisz – poniesie śmierć. Tylko nabierz siły i mocy!

\* W tłumaczeniu tekstu Izaaka Cyłkova - Jezus syn Nuna to Jehoszua, syn Nuna; wg. Judische Lexikon, Berlin 1930 - Jehoszua / Jeszua; wg. New Bible Dictionary 1962, z aramejskiego - Yešu (czytaj: Jeszu; porównaj w innych tłumaczeniach: [Nehemiasza 3,19](#)); wg. **S** - Jesus (czytaj: Jesus); stąd polskie – Jezus, syn Nuna. Z uwagi na rozbieżne stanowiska, w tytule nie podano nazwy hebrajskiej.

\***1,2** spolszczone: Jordan

\***1,4** wysoki Liban był widoczny z obozu izraelskiego w Szyttym

\*\***1,4** spolszczone: Eufrat

**2. Zaś Jezus, syn Nuna**, potajemnie wysłał \* z Szyttym dwóch mężów jako zwiadowców, i powiedział: Idźcie, przejrzyjcie tę ziemię, a w szczególności Jerycho. Zatem poszli oraz przybyli do domu prostytutki imieniem Rachab, i tam odpoczęli. [Hebrajczyków 11,31](#) <sup>2</sup> Lecz królowi Jerycha doniesiono, mówiąc: Oto tej nocy przybyli tu jacyś mężowie z synów Izraela, aby przepatrzeć ziemię. <sup>3</sup> Zatem król Jerycha posłał do Rachaby, rozkazując: Wydaj tych mężów, którzy do ciebie przybyli oraz weszli do twego domu, gdyż przybyli w celu przepatrzenia tej ziemi. <sup>4</sup> Zaś ta kobieta wzięła owych dwóch mężów, ukryła ich i powiedziała: Rzeczywiście, przybyli do mnie ci mężowie, ale nie wiem skąd byli. <sup>5</sup> Jednak gdy się zmierzchało i miano zamknąć bramę, owi mężowie wyszli; lecz nie jest mi wiadomo dokąd się ci mężowie udali. Jak najszybciej puśćcie się w pogoń za nimi, a ich dogonicie. <sup>6</sup> Zaś ona wprowadziła ich na dach \* i ich ukryła pomiędzy łądogami lnu, które miała rozłożone na dachu. <sup>7</sup> Zatem mężowie puścili się w pogoń za nimi, po drodze do Jarden, aż ku brodom. A po wyjściu **tych, co** ich ścigali – zamknięto bramę. <sup>8</sup> Zaś kiedy **Rachab** weszła do nich na dach, oni się jeszcze nie położyli. <sup>9</sup> Więc powiedziała do owych mężów: Wiadomo

mi, że WIEKUISTY oddał wam tą ziemię, więc padł na nas strach przed wami i struchleli przed wami wszyscy mieszkańcy tego kraju. <sup>10</sup> Gdyż słyszeliśmy jak WIEKUISTY wysuszył przed wami wody morza Sitowia, kiedy wychodziliście z Micraim, i co zrobiliście dwóm królom emorejskim, którzy byli po drugiej stronie Jardenu – Sychonowi i Ogowi, których zgładziliście. <sup>11</sup> Kiedy to słyszeliśmy strwożyło się nasze serce i wobec was nie było już w nikim ducha; bo WIEKUISTY, wasz Bóg, to On **jest** Bogiem wysoko w niebiosach oraz nisko na ziemi. <sup>12</sup> Dlatego przysięgnijcie mi teraz na WIEKUISTEGO, że jak świadczyłam wam miłość – tak i wy wyświadczycie miłość domowi mego ojca. Dajcie mi rękojmię pewności, <sup>13</sup> że pozostawicie przy życiu ojca i moją matkę, braci i moje siostry, oraz wszystko, co do nich należy, i ocalicie od śmierci nasze osoby. <sup>14</sup> Zatem mężowie jej odpowiedzieli: Niech nasze życie **pójdzie** na śmierć - zamiast was, jeżeli nie wydadacie tej naszej sprawy! I stanie się, gdy WIEKUISTY odda nam tą ziemię, że wyświadczymy ci miłość i wierność. <sup>15</sup> Potem, po sznurze spuściła ich z okna; bo jej dom był w obrębie miejskiego muru, tak, że niejako mieszkała w miejskim murze. <sup>16</sup> I do nich powiedziała: Zwróćcie się ku góróm, aby was nie spotkali **ci, co was** ścigają i ukryjcie się tam przez trzy dni, dopóki oni nie wrócą; potem pójdziecie waszą drogą. <sup>17</sup> Zaś owi mężowie jeszcze do niej powiedzieli: Będziemy wolni od przysięgi, którą nas zaprzysięgłaś, <sup>18</sup> jeśli - kiedy wtargniemy do tej ziemi – nie przywiążesz do okna, którym nas spuściłaś, sznuru z purpurowych nici; a twojego ojca, twojej matki, twoich braci i całej rodziny twojego ojca nie zgromadzisz u siebie w domu. <sup>19</sup> Ktokolwiek wtedy wyjdzie z drzwi twojego domu – jego krew spadnie na jego głowę, a my będziemy niewinni. Lecz każdego, kto będzie z tobą w domu, jeśli go dotknie czyjaś ręka – jego krew spadnie na naszą głowę. <sup>20</sup> Gdybyś jednak wydała tą naszą sprawę, wtedy będziemy wolni od przysięgi, którą nas zaprzysięgłaś. <sup>21</sup> Zatem powiedziała: Niech będzie według waszych słów! I ich wypuściła, więc poszli. Potem uwiązała w oknie purpurowy sznur. <sup>22</sup> A **oni** poszli oraz przybyli w góry, i pozostali tam przez trzy dni, dopóki nie wrócili **ci, co ich** ścigali. Chociaż **ci** ścigający szukali ich po całej drodze, lecz nie znaleźli. <sup>23</sup> Zatem owi dwaj mężowie wrócili, zeszli z góry oraz się przepawili; a gdy przybyli do Jezusa, syna Nuna, opowiedzieli mu wszystko, co ich spotkało. <sup>24</sup> Nadto powiedzieli do niego: Tak, WIEKUISTY wydał całą tą ziemię w nasze ręce; gdyż przed nami już potruhleli wszyscy mieszkańcy tej ziemi.

\***2,1** według w. 5,10 i rabinów, wszystko to odbyło się w miesiącu Nissan

\***2,6** dachy na wschodzie są płaskie, okolone poręczami i służą między innymi do sjeisty na otwartym powietrzu

**3. Zaś Jezus, syn Nuna, wstał wczesnym rankiem;** i wtedy wyruszyli z Szyttym oraz przybyli nad Jarden – on, wraz ze wszystkimi synami Izraela. I tam przenocowali, zanim się przepawili. <sup>2</sup> A po upływie trzech dni przełożeni przeszli przez środek obozu. <sup>3</sup> I nakazali ludowi w tych słowach: Gdy ujrzyjecie Arkę Przymierza WIEKUISTEGO, waszego Boga, oraz niosących ją kapłanów – Lewitów, także wy wyruszcie z waszego stanowiska oraz ciągnijcie za nią. <sup>4</sup> Jednak zostawcie przestrzeń pomiędzy sobą - a nią, na dwa tysiące łokci zwyczajnej miary. Nie podchodźcie do niej blisko, byście z daleka poznali drogę, którą trzeba wam pójść; bo nigdy przedtem nie chodziliście tą drogą. <sup>5</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, powiedział do ludu: Poświęćcie się, gdyż jutro WIEKUISTY uczyni wśród was cuda. <sup>6</sup> Zaś kapłanom Jezus, **syn Nuna**, oświadczył, mówiąc: Zabierzcie Arkę Przymierza i przejdźcie na czoło ludu. Więc zabraли Arkę Przymierza oraz szli na czele ludu. <sup>7</sup> A WIEKUISTY oświadczył Jezusowi, **synowi Nuna**: Dzisiaj zacznę cię wstawiać na oczach całego Izraela, by poznali, że jak byłem z Mojżeszem – tak będę z tobą. <sup>8</sup> Zaś ty rozkażesz kapłanom, **co** niosą Ar-

kę Przymierza, mówiąc im: Gdy dojdziecie do brzegu wód Jardenu – stańcie w Jardenie.

<sup>9</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, powiedział do synów Izraela: Podejdźcie tu i słuchajcie słów WIEKUISTEGO, waszego Boga! <sup>10</sup> I Jezus, **syn Nuna**, powiedział: Po tym poznacie, że pośród was przebywa żywy Bóg, i że doszczętnie wypędzi przed wami Kanaanejczyka, Chittejczyka, Chiwitę, Peryzejczyka, Girgaszytę, Emorejczyka i Jebusytę – <sup>11</sup> oto przed wami pójdzie na drugą stronę <sup>5</sup> Jardenu Arka Przymierza Pana całej ziemi. <sup>12</sup> Dlatego teraz wybierzcie sobie dwunastu mężów z pokoleń izraelskich, po jednym mężu z każdego pokolenia. <sup>13</sup> A gdy nogi kapłanów, **co** niosą Arkę WIEKUISTEGO, Pana waszej ziemi, staną w Jardenie – wody Jardenu się rozstąpią; wody, **które** przyplływają z góry, staną jako jeden wał. <sup>14</sup> Kiedy więc lud wyruszył ze swych namiotów, aby przeprowić się przez Jarden – na czele ludu szli kapłani, niosący Arkę Przymierza. <sup>15</sup> A kiedy niosący Arkę Przymierza dotarli do Jardenu oraz na brzegu wody zanurzyły się nogi kapłanów, **co** nieśli arkę – a Jarden wzbierał przez cały czas żniwa po wszystkie swoje brzegi - <sup>16</sup> stanęły wody, **które** przyplwwały z góry oraz uniosły się jak jeden wał, w znacznej odległości od Adamy – miasta położonego po stronie Cartanu. Toteż zanikły i rozdzieliły się te, które spływały ku morzu stepowemu - morzu Solnemu; zaś lud przeprowił się w kierunku Jerycha. <sup>17</sup> Zatem w łożysku Jardenu, na suchym miejscu wytrwale stali kapłani, **którzy** nieśli Arkę Przymierza WIEKUISTEGO; a cały Izrael przeciągnął po suchym **dnie**, aż ogół ludu przeprowił się ostatecznie przez Jarden.

**4. Kiedy więc cały lud przeprowił się ostatecznie przez Jarden, WIEKUISTY oświadczył Jezusowi, **synowi Nuna**, mówiąc:** <sup>2</sup> Wybierzcie sobie spośród ludu dwunastu mężów, po jednym mężu z każdego pokolenia. <sup>3</sup> Potem rozkażcie im jak następuje: Zabierzcie sobie stamtąd, z łożyska Jardenu, z miejsca na którym silnie stanęły nogi kapłanów – dwanaście kamieni; nieście je ze sobą oraz złożcie je w miejscu nocnego postoj, na którym dzisiaj zanicujecie. <sup>4</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, wezwał dwunastu mężów, których ustanowił z synów Izraela; po jednym mężu z każdego pokolenia. <sup>5</sup> I Jezus, **syn Nuna**, do nich powiedział: Przejdźcie przed Arką WIEKUISTEGO, waszego Boga, do łożyska Jardenu i zabierzcie na swym ramieniu - każdy po kamieniu, odpowiednio do liczby pokoleń synów Izraela. <sup>6</sup> Aby to było wśród was znakiem. A jeśli wasi synowie w przyszłości się zapytają, mówiąc: Co dla was znaczą te kamienie? <sup>7</sup> Wtedy im powiecie, że przed Arką Przymierza WIEKUISTEGO, kiedy szła przez Jarden, rozstąpiły się wody Jardenu. Tego dnia rozstąpiły się wody Jardenu, a te kamienie są na wieki pamiątką dla synów Izraela. <sup>8</sup> Więc synowie Izraela zrobili tak, jak im rozkazał Jezus, **syn Nuna**. Zabrali dwanaście kamieni z łożyska Jardenu, **tak** jak WIEKUISTY powiedział do Jezusa, **syna Nuna**, według liczby pokoleń synów Izraela. Sprowadzili je z sobą na miejsce nocnego postoj \* i tam je ułożyli. <sup>9</sup> Zaś inne dwanaście kamieni, Jezus, **syn Nuna**, ułożył w łożysku Jardenu, w miejscu, na którym stały nogi kapłanów niosących Arkę Przymierza. I zostały tam aż po dzisiejszy dzień. <sup>10</sup> Bowierniosący arkę kapłani stali pośród Jardenu, aż nie zostało wykonane wszystko, co WIEKUISTY rozkazał Jezusowi, **synowi Nuna**, by przekazał ludowi; oraz stosownie do wszystkiego, co Mojżesz powierzył Jezusowi, **synowi Nuna**. Po czym lud szybko przeszedł. <sup>11</sup> Gdy zatem, cały lud ostatecznie się przeprowił – przeszła też Arka Przymierza z kapłanami i stanęła na czele ludu. <sup>12</sup> Nadto przed obliczem Izraela przeszli zbrojni: Reubenici, Gadyci i połowa pokolenia Menaszy, jak im rozkazał Mojżesz. <sup>13</sup> Pociągnęli przed WIEKUISTYM na wojnę ku jerychońskim równinom w sile około czterdziestu tysięcy zbrojnych wojowników. <sup>14</sup> Tego dnia WIEKUISTY wywyższył Jezusa, **syna Nuna**, w oczach całego Izraela; więc go się obawiali, tak jak się obawiali Mojżesza po wszystkie dni jego życia.



<sup>15</sup> Wtedy WIEKUISTY oświadczył Jezusowi, **synowi Nuna**, mówiąc: <sup>16</sup> Rozkaż kapłanom, **którzy** niosą Arkę Świadcstwa, aby wyszli z Jardenu. <sup>17</sup> Więc Jezus, **syn Nuna**, rozkazał kapłanom, mówiąc: Wyjdźcie z Jardenu! <sup>18</sup> Lecz za ledwie kapłani, **co** nieśli Arkę Przymierza WIEKUISTEGO wyszli z łożyska Jardenu i postawili stopy swoich nóg na gruncie - wody Jardenu wróciły na swoje miejsce, występując wszędzie jak przedtem, na wszystkich swoich brzegach \*.

<sup>19</sup> Zaś dziesiątego dnia, pierwszego miesiąca, lud wyruszył z pobliza Jardenu oraz w pierwszym miesiącu rozłożył się obozem w Gilgal \*, na wschodnim krańcu Jerycha. <sup>20</sup> A Jezus, **syn Nuna**, postawił w Gilgal owe dwanaście kamieni, które zabrali z Jardenu. <sup>21</sup> Nadto oświadczył synom Izraela, mówiąc: Gdy w przyszłości wasi synowie zapytają swych ojców, mówiąc: Co znaczą te kamienie? <sup>22</sup> Wtedy oznajmicie waszym synom w tych słowach: Izrael przeszedł po suchym miejscu przez ten Jarden, <sup>23</sup> gdyż WIEKUISTY, wasz Bóg, osuszył przed wami wody Jardenu, dopóki nie przeszliście; **tak**, jak WIEKUISTY, wasz Bóg, uczynił z morzem Sitowia, które przed nami osuszył, dopóki nie przeszliśmy. <sup>24</sup> By wszystkie ludy ziemi poznały moc WIEKUISTEGO, że jest potężna i byście po wszystkie dni obawiali się WIEKUISTEGO, waszego Boga.

\*<sup>4,8</sup> czyli w Gilgal (w.19)

\*<sup>4,18</sup> chodzi o rozlewiska Jardenu po okresie zimowym

\*<sup>4,19</sup> między Jardenem - a Jerycho odkryto ruiny miasta o nazwie Tel Gelgul, które było najprawdopodobniej miastem Gilgal. Przez dłuższy czas była to siedziba Przybytku, dopóki go nie przeniesiono do Szylo.

**5. Gdy więc wszyscy emorejcy królowie**, osiadli po drugiej stronie Jardenu, ku zachodowi, oraz wszyscy królowie kanaanejscy, zamieszkali nad morzem, usłyszeli, że WIEKUISTY osuszył przed synami Izraela wody Jardenu, dopóki się nie przeprawili – struchlało ich serce i zupełnie upadli na duchu przed synami Izraela.

<sup>2</sup> Owego czasu WIEKUISTY powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Przygotuj sobie krzemienne noże i znowu obrzeż synów Izraela; po raz drugi. <sup>3</sup> Więc Jezus, **syn Nuna**, przygotował sobie krzemienne noże i obrzezał synów Izraela przy wyżynie Napletków. <sup>4</sup> A oto przyczyna, dla której Jezus, **syn Nuna**, podjął obrzezanie: Cały lud płci męskiej, wszyscy wojenni mężowie, którzy wyszli z Micraim – po ich wyjściu z Micraim, wymarli w drodze na pustyni. <sup>5</sup> Bo z ludu byli obrzezani ci wszyscy, co wyszli sami; a nie byli obrzezani ci z ludu, którzy urodzili się w drodze na pustyni, po ich wyjściu z Micraim. <sup>6</sup> Ponieważ synowie Izraela pielgrzymowali po pustyni czterdzieści lat, dopóki nie wymarł cały naród wojennych mężów, którzy wyszli z Micraim, gdyż nie słuchali głosu WIEKUISTEGO. Bowiem WIEKUISTY im przysiągł, że nie pokaże im ziemi, którą zaprzysiągł ich przodkom, że ją nam odda – ziemi płynącej mlekiem i miodem. <sup>7</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, obrzezał ich synów, których wystawił na ich miejsce, ponieważ byli nieobrzezani, gdyż nie obrzezano ich w drodze. <sup>8</sup> Kiedy więc, został obrzezany cały lud, aż do ostatniego - pozostali w obozie na swoim miejscu, dopóki nie wyzdrowieli. <sup>9</sup> Zaś WIEKUISTY powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Dzisiaj zrzuciłem z was hańbę Micrainitów! Dlatego imię tego miejsca nazwano Gilgal, aż po dzisiaj dzień.

<sup>10</sup> Zatem, gdy synowie Izraela obozowali w Gilgal, czternastego dnia miesiąca \*, wieczorem, na jerychońskich równinach złożyli ofiarę paschalną. <sup>11</sup> A począwszy od następnego dnia po **święcie** Paschy, spożywali z plonu owej ziemi – tego dnia **jedli** praśne chleby i prażone kłosy. <sup>12</sup> Także od następnego dnia - gdy zaczęli jeść z plonu tej ziemi - ustała manna, więc synowie Izraela nie mieli już manny. Tego roku jadali z plonów ziemi Kanaan.

<sup>13</sup> A kiedy Jezus, **syn Nuna**, bawił w **okolicach** Jerycha, podniósł swoje oczy i spojrzał – a oto stanął przy nim mąż, który trzymał w swej ręce swój wydobyty miecz. Więc

Jezus, **syn Nuna**, podszedł do niego, mówiąc: Czy ty **jestes** z naszych, czy też z naszych wrogów? <sup>14</sup> Zatem powiedział: Nie. Ja **jestem** wodzem zastępów WIEKUISTEGO. Właśnie przybyłem. Wtedy Jezus, **syn Nuna**, padł swym obliczem na ziemię, pokłonił się i do niego powiedział: Co mój pan ma powiedzieć swojemu słudze? <sup>15</sup> A wódz zastępów WIEKUISTEGO powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Zdejmij swoje sandały z twojej nogi, bowiem miejsce na którym stoisz jest święte. Więc Jezus, **syn Nuna**, tak uczynił.

**\*5,10** czyli 14 Nissan

**6. Zaś Jerycho się zaryglowało** i było zamknięte przed synami Izraela. Nikt nie wychodził, ani nie wchodził. <sup>2</sup> A WIEKUISTY powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Oto poddam w twą rękę Jerycho, wraz z jego królem oraz dzielnymi rycerzami. <sup>3</sup> Będziecie okrążali miasto – wszyscy wojenni synowie – obchodząc jeden raz wokół miasta; tak uczynisz przez sześć dni. <sup>4</sup> Zaś siedmiu kapłanów poniesie przed Arką siedem trąb z baranich rogów \*. A siódmego dnia okrążycie miasto siedmiokrotnie, podczas gdy kapłani zadmą w trąby. <sup>5</sup> Kiedy usłyszycie głos trąby, a barani róg zabrzmie przeciągle – cały lud zagrzmi gromkim, wojennym okrzykiem. Wtedy runie mur miasta na swoim miejscu, a lud wkroczy **do niego**, każdy idąc wprost przed siebie. <sup>6</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, wezwał kapłanów oraz do nich powiedział: Zabierzcie Arkę Przymierza, a siedmiu kapłanów niech poniesie przed Arką WIEKUISTEGO siedem trąb z baranich rogów. <sup>7</sup> Potem rozkazał ludowi: Wyruszcie oraz okrążcie miasto, zaś przednia straż niech idzie przed Arką WIEKUISTEGO. <sup>8</sup> Gdy Jezus, **syn Nuna**, rozkazał tak ludowi, wyruszyło siedmiu kapłanów, którzy nieśli przed WIEKUISTEM siedem trąb z baranich rogów – dmąc w trąby; a Arka Przymierza WIEKUISTEGO szła za nimi. <sup>9</sup> Przednia straż szła przed kapłanami, co dęli w trąby, idąc i stale dmąc w trąby, zaś odwód szedł za Arką. <sup>10</sup> I Jezus, **syn Nuna**, nakazał ludowi, mówiąc: Nie podnoście wojennego okrzyku, ani nie czyńcie wrzawy; niech żadne słowo nie wyjdzie z waszych ust, aż do czasu kiedy wam powiem, byście podnieśli wojenny okrzyk; wtedy możecie wydawać okrzyki. <sup>11</sup> Tak dał Arce WIEKUISTEGO obejść miasto, okrążając je wokół jeden raz; potem wrócili do obozu oraz zanocowali w obozie. <sup>12</sup> Zaś Jezus, **syn Nuna**, wstał wczesnym rankiem i wtedy kapłani zabrali Arkę WIEKUISTEGO. <sup>13</sup> Siedmiu kapłanów, niosących siedem trąb z baranich rogów, szło przed Arką WIEKUISTEGO, idąc i stale dmąc w trąby, przednia straż szła na ich czele, a odwód szedł za Arką WIEKUISTEGO, kiedy idąc, stale dęto w trąby. <sup>14</sup> Tak drugiego dnia okrążyli jeden raz miasto; potem wrócili do obozu. I tak robili przez sześć dni. <sup>15</sup> A siódmego dnia rano, wraz z wzejściem zorzy porannej, wyruszyli i zwykłym porządkiem siedmiokrotnie okrążyli miasto; tylko tego dnia siedmiokrotnie okrążyli miasto. <sup>16</sup> Zatem za siódmym razem, gdy kapłani zadęli w trąby, Jezus, **syn Nuna**, powiedział do ludu: Podnieście wojenny okrzyk, bowiem WIEKUISTY wydał wam miasto! <sup>17</sup> Ale miasto, wraz ze wszystkim, co w nim jest, będzie zakłęte \* WIEKUISTEMU; tylko zostanie przy życiu prostytutka Rachab; ona, wraz ze wszystkimi, co **są** przy niej w domu, ponieważ ukryła zwiadowców, których wysłaliśmy. <sup>18</sup> Wy jednak wystrzegajcie się zakłętego dobra, abyście się nie zakłęli, biorąc z zakłętego dobra, i tak poddali w zakłęcie sam obóz izraelski, wtrącając go w biedę. <sup>19</sup> Całe srebro, złoto, sprzęty miedziane i żelazne, muszą być poświęcone WIEKUISTEMU i pójść do skarbcza WIEKUISTEGO.

<sup>20</sup> Więc kiedy zadęto w trąby, lud podniósł wojenny okrzyk. Bo kiedy lud usłyszy odgłos trąb - miał podnieść wojenny okrzyk. A wtedy, runął na swoim miejscu mur, zaś lud wkroczył do miasta, każdy wprost przed siebie; i tak zdobyli miasto. <sup>21</sup> Także ostrzem miecza spełnili zakłęcie na wszystkim, **co było** w mieście, na mężczyznach i niewiastach, na młodzieńcach \* i starcach, na bykach, owcach i osłach. <sup>22</sup> Ale Jezus,

**syn Nuna**, rozkazał dwóm mężom, co przepatrzyli ziemię: Wejdźcie do domu tej niewiasty, prostytutki, i wyprowadźcie stamtąd tę kobietę, wraz ze wszystkimi, którzy do niej należą – tak, jak jej przysięgliście. **Hebrajczyków 11,31** <sup>23</sup> Zatem owi młodzi mężowie, którzy byli zwiadowcami, weszli oraz wyprowadzili Rachabę, ojca, matkę oraz jej braci, wraz ze wszystkimi innymi, co do niej należeli; również wyprowadzili wszystkich jej powinowatych oraz ich umieścili poza izraelskim obozem. <sup>24</sup> A miasto, wraz ze wszystkim, co w nim było – spalili ogniem; tylko srebro, złoto, miedziane i żelazne sprzęty, złożyli do skarbcza domu WIEKUISTEGO. <sup>25</sup> Zaś prostytutkę Rachabę, rodzeństwo jej ojca oraz wszystkich, co do niej należeli, Jezus, **syn Nuna**, zostawił przy życiu. Tak osiadła wśród Izraela aż po dzisiejszy dzień, ponieważ ukryła wyśłańców, których posłał Jezus, **syn Nuna**, by przepatrzeni Jerycho. <sup>26</sup> Tego czasu Jezus, **syn Nuna**, wypowiedział klątwę, mówiąc: Przeklęty przed obliczem WIEKUISTEGO każdy, kto powstanie i odbuduje \* Jerycho. Niech je założy na **BG** swoim pierwotnym, a na **BG** swoim najmłodszym niechaj postawi bramy miasta \*\*. <sup>27</sup> Zaś WIEKUISTY był z Jezusem, **synem Nuna**, zatem po całej ziemi rozeszła się jego sława.

\***6,4** według rabinów: z trzodnego barana, idącego na czele stada

\***6,17** czyli przeznaczone dla Boga

\***6,21** także **BG**: **dzieciach**

\***6,26** najprawdopodobniej także: **obwaruje**

\*\***6,26** owa klątwa spełniła się za czasów Ahaba na Hielu z Bethel; patrz: **1 Królów 16,34**

**7. Jednak synowie Izraela dopuścili się przestępstwa na zaklętym mieniu;** bowiem Achan \*, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha, z pokolenia Judy, przywłaszczył sobie coś z zaklętego mienia. Wtedy zapłonął gniew WIEKUISTEGO przeciwko synom Izraela.

<sup>2</sup> A Jezus, **syn Nuna**, wysłał ludzi z Jerycha do Aj, które **leży** obok Beth-Awen, po wschodniej stronie Betelu oraz do nich powiedział, mówiąc: Wejdźcie oraz przepatrzcie tą okolicę! Więc ci mężowie poszli i przepatrzyli Aj. <sup>3</sup> A gdy wrócili do Jezusa, **syna Nuna**, to mu donieśli: Nie trzeba, by tam wyruszył cały lud; niech pójdzie około dwóch tysięcy, czy trzech tysięcy ludzi, a porażą Aj; nie trudź całego ludu, bo **jest** ich tam mała liczba. <sup>4</sup> Tak wyruszyło około trzech tysięcy mężów z ludu; jednak uciekli przed mężami z Aj. <sup>5</sup> Bowiem mężowie z Aj porazili z nich około trzydziestu sześciu ludzi, ścigając ich od bramy – aż do Szabarim, i porażając ich u stoku góry. Wtedy struchlało serce ludu i zamieniło się jakby w wodę. <sup>6</sup> Zaś Jezus, **syn Nuna**, rozdarł swoje szaty i swym obliczem padł na ziemię przed Arką WIEKUISTEGO, leżąc aż do wieczora; on oraz starsi Izraela rzucali też proch na swą głowę. <sup>7</sup> I Jezus, **syn Nuna**, powiedział: O, Panie, WIEKUISTY! Czyżbyś przeprowadził ten lud przez Jarden, by nas wydać w moc Emorejczyków, aby nas wytępilli? O, gdybyśmy raczej pozostali za Jardenem! <sup>8</sup> Ale błagam, Panie! Co mam powiedzieć, gdyż Izrael odwrócił grzbiet do swych wrogów? <sup>9</sup> Kiedy usłyszą o tym Kanaanejczycy oraz wszyscy mieszkańcy tej ziemi – zewsząd nas opadną, a nasze imię zgładzą z ziemi. Zatem co uczynisz dla wielkiego Twojego Imienia? <sup>10</sup> A WIEKUISTY powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Wstań! Czemu leżysz na swym obliczu? <sup>11</sup> Izraelici zgrzeszyli; przekroczyli Moje przymierze, które im powierzyłem, przywłaszczając sobie coś z zaklętego dobra. Nie tylko kradli, ale i zataili, oraz schowali to pomiędzy swoje sprzęty \*. <sup>12</sup> Dlatego synowie Izraela nie mogą się utrzymać przed swoimi wrogami i muszą podać grzbiet swoim wrogom, bo sami popadli w klęskę. Nie będę nadal z wami, dopóki nie wyplenicie spośród was zaklętego mienia. <sup>13</sup> Zabierz się oraz uświęć lud, oświadczając: Na jutro się uświęćcie; gdyż tak mówi WIEKUISTY, Bóg Izraela: Izraelu! Pośród ciebie **jest** zaklęte mienie! Dlatego nie utrzymasz się przed twoimi wrogami, dopóki nie usuniecie spośród was zaklętego mienia. <sup>14</sup> Zatem jutro z rana wystąpcie według waszych

pokoleń i będzie, że to pokolenie, które przepatrzy WIEKUISTY \* – wystąpi według rodów; zaś ród, który przepatrzy WIEKUISTY – wystąpi według domów; zaś dom, który przepatrzy WIEKUISTY, wystąpi według pojedynczych mężów. <sup>15</sup> A ten, który zostanie wysłędzony przy zaklętym dobru – będzie spalony ogniem; on oraz wszystko, co do niego należy; bowiem przekroczył przymierze WIEKUISTEGO i spełnił hańbiący czyn w Izraelu. <sup>16</sup> Więc Jezus, **syn Nuna**, wstał wczesnym rankiem oraz kazał wystąpić Izraelitom według ich pokoleń; i zostało wysłędzone pokolenie Judy. <sup>17</sup> Zatem kazał wystąpić rodom Judy i wysłędził ród Zerachidów. Potem kazał wystąpić rodomi Zerachidów według domów i został wysłędzony dom Zabdiego. <sup>18</sup> Potem kazał wystąpić jego domowi według pojedynczych mężów i wtedy został wysłędzony Achan, syn Karmiego, syn Zabdiego, syna Zeracha, z pokolenia Judy. <sup>19</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, powiedział do Achana: Mój synu! Złóż cześć WIEKUISTEMU, Bogu Izraela, i uczyn przed Nim wyznanie. Powiedz, co uczyniłeś; nie ukrywaj przede mną. <sup>20</sup> Wtedy Achan odpowiedział Jezusowi, **synowi Nuna**, mówiąc: Rzeczywiście, to ja zgrzeszyłem WIEKUISTEMU, Bogu Izraela; tak, a tak uczyniłem. <sup>21</sup> Spostrzegłem między łupem piękny płaszcz z Szynearu \*, dwieście szekli srebra oraz złoty język wagi pięćdziesięciu szekli. Zapragnąłem tych rzeczy i je zabrałem; oto leżą w moim namiocie, zakopane w ziemi, a pieniądze są pod nimi. <sup>22</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, wyprawił posłańców, którzy pobiegli do namiotu; i oto zakopane rzeczy były w jego namiocie, a pod nimi pieniądze. <sup>23</sup> Więc zabrali je z namiotu oraz przynieśli do Jezusa, **syna Nuna**, oraz do wszystkich synów Izraela; po czym złożyli je przed WIEKUISTYM. <sup>24</sup> Zaś Jezus, **syn Nuna**, wziął wobec wszystkich Izraelitów Achana, potomka Zeracha, oraz pieniądze, płaszcz, złoty język; jego synów i córki; jego byki, osły i owce, wraz z jego namiotem i wszystkim co do niego należało, oraz wyprowadzili ich do doliny Achor \*. <sup>25</sup> I Jezus, **syn Nuna**, powiedział: O, jakże wtrąciłeś nas w biedę! Tak też, niech tego dnia WIEKUISTY wtrąci cię w biedę. A wszyscy Izraelici obrzucili go kamieniami oraz ich \* spalili po ukamienowaniu. <sup>26</sup> Potem wzniesli nad nimi wielki stos kamieni, istniejący do dzisiejszego dnia. Zaś WIEKUISTY odwrócił się od Swego płonącego gniewu. Dlatego imię tego miejsca nazwano Achor, aż po dzisiejszy dzień.

\*7,1 lub Achar

\*7,11 dopuszczając się świętokradztwa

\*7,14 zdaniem Talmudu – przy pomocy Urym i Thumim

\*7,21 a więc z szeroko rozumianej Babilonii

\*7,24 po zachodniej stronie Jerycha.

\*7,25 niektórzy żydowscy komentatorzy odnoszą to wyłącznie do Achana i jego bydła.

**8. A WIEKUISTY powiedział do Jezusa, syna Nuna:** Nie obawiaj się oraz nie trwóż! Zabierz ze sobą cały wojenny lud, wstań i wyrusz przeciwko Aj; patrz, w twoją moc podam króla Aj, jego lud, jego miasto i jego kraj. <sup>2</sup> A z Aj oraz z jego królem postąpisz **tak**, jak postąpiłeś z Jerycho i jego królem; jednak łupy oraz dobytek możecie rozebrać między siebie. Po jego zachodniej stronie, urządź zasadzkę na miasto. <sup>3</sup> Więc Jezus, **syn Nuna**, zabrał się z całym wojennym ludem, aby wyruszyć przeciw Aj. Nadto Jezus, **syn Nuna**, wybrał trzydzieści tysięcy dzielnych rycerzy oraz wysłał ich nocą, <sup>4</sup> tak im nakazując: Uważajcie! Urządźcie zasadzkę na miasto, po jego zachodniej stronie, jednak nie w dużej odległości od miasta, i wszyscy trzymajcie się w pogotowiu. <sup>5</sup> Zaś ja oraz cały lud, który **będzie** ze mną, przyciągniemy pod miasto. A gdy wyjdą przeciwko nam, uciekniemy przed nimi – tak jak za pierwszym razem. <sup>6</sup> Zatem będą nas ścigać, dopóki nie oddalimy ich od miasta; bo pomyślą: Uciekają przed nami tak, jak za pierwszym razem. Bo będziemy uciekali przed nimi. <sup>7</sup> Wtedy wy wyjdziecie z zasadzki i zdobędziecie miasto; wasz Bóg, WIEKUISTY, podda je w waszą moc. <sup>8</sup> A kiedy weźmiecie miasto – spalcie je ogniem; uczynicie według słowa



WIEKUISTEGO. Uważajcie, to wam nakazałem! <sup>9</sup> Tak ich wyprawił Jezus, syn Nuna, więc udali się na miejsce zasadzki i zatrzymali się pomiędzy Betel – a Aj, na zachód od Aj. Zaś Jezus, syn Nuna, spędził tą noc wśród ludu.

<sup>10</sup> I Jezus, syn Nuna, wstał wczesnym rankiem oraz odbył przegląd ludu. Potem, na czele ludu, pociągnął wraz ze starszymi Izraela ku Aj. <sup>11</sup> Także pociągnął cały lud wojenny, który był przy nim; a kiedy posunęli się bliżej – przybyli pod miasto oraz rozłożyli się obozem po północnej stronie Aj; tak, że pomiędzy nimi - a Aj, była dolina. <sup>12</sup> Potem wziął około pięciu tysięcy ludzi i postawił ich jako zasadzkę pomiędzy Betel – a Aj, od zachodniej strony miasta. <sup>13</sup> Nadto ustawili lud w bojowym szyku, mianowicie cały obóz znajdujący się na północy miasta, jak i tych, którzy byli od zachodu miasta, na tyłach. I Jezus, syn Nuna, udał się tej nocy na sam środek doliny. <sup>14</sup> Gdy to zobaczył król Aj, mieszkańcy miasta pospieszyli i wyruszyli wczesnym rankiem, podciągając naprzeciw Izraela, by stoczyć bitwę; on sam i cały jego lud, na naznaczone miejsce \*, na wschodzie równiny. Jednak nie wiedział, że na zachód od miasta, urządzona jest przeciw niemu zasadzka. <sup>15</sup> Zaś Jezus, syn Nuna, i cały Izrael pozwolili się im pobić, po czym uciekali drogą ku puszczy \*. <sup>16</sup> Wtedy zwołano cały męski lud, który znajdował się w mieście, by się puścić za nimi w pogoń. Gdy więc puścili się w pogoń za Jezusem, synem Nuna, coraz więcej oddalali się od miasta. <sup>17</sup> Nikt nie pozostał w Aj, ani w Betel, kto by nie wyruszył za Izraelitami; tak zostawili otwarte miasto i puścili się w pogoń za Izraelitami.

<sup>18</sup> A WIEKUISTY powiedział do Jezusa, syna Nuna: Podnieś ku Aj lancę, która jest w twojej ręce, gdyż poddam je w twoją moc! Zatem Jezus, syn Nuna, podniósł ku miastu lancę, którą trzymał w swej ręce. <sup>19</sup> Zaś ci, co stali na zasadzce, szybko wyruszyli ze swego stanowiska. Wtedy, gdy podniósł swoją rękę – nadbiegli, wtargnęli do miasta i je zdobyli. Po czym zaraz podpalili je ogniem. <sup>20</sup> Gdy więc, ludzie z Aj się obejrzeli, spostrzegli, że z miasta podnosi się dym ku niebu. Więc zabrakło im sił, by uciekać w tą, czy tamtą stronę. Bowiem lud, który uciekał ku puszczy, zwrócił się ku ścigającym. <sup>21</sup> A kiedy Jezus, syn Nuna oraz wszyscy Izraelici spostrzegli, że oddział z zasadzki zdobył miasto, i że z miasta podnosi się dym – odwrócili się i uderzyli na ludzi z Aj. <sup>22</sup> Jednak ci z miasta wyruszyli im naprzeciw i tak znaleźli się w środku Izraelitów, mając ich po jednej oraz po drugiej stronie. Zatem porazili ich tak, że nie zostało z nich ani szczątku, i ani niedobitka. <sup>23</sup> Zaś króla Aj ujęli żywcem i przyprowadzili go przed Jezusa, syna Nuna. <sup>24</sup> Tak Izraelici pobili na otwartym polu, na stepie, po którym ich ścigano, mieszkańców Aj. Wszyscy oni, do ostatniego, polegli od miecza. Natomiast wszyscy Izraelici zwrócili się z powrotem ku Aj i porazili je ostrzem miecza. <sup>25</sup> Ogół poległych – zarówno mężczyzn, jak i niewiast; wszystkich mieszkańców Aj - wynosił tego dnia dwanaście tysięcy. <sup>26</sup> Jednak Jezus, syn Nuna, nie cofnął ręki, którą podniósł z lancą, dopóki nie spełnił zaklęcia na wszystkich mieszkańcach Aj. <sup>27</sup> Zaś Izraelici rozebrali pomiędzy siebie jedynie bydło i łupy z tego miasta, według słowa WIEKUISTEGO, które powierzył Jezusowi, synowi Nuna. <sup>28</sup> Zaś Jezus, syn Nuna, spalił Aj i zamienił je w rumowisko na wieki \*; w pustkowie, aż do dzisiejszego dnia. <sup>29</sup> Natomiast króla Aj do wieczora zawiesili na drzewie \*. Ponieważ gdy słońce zaszło, Jezus, syn Nuna, polecił, by jego trupa zdjęto z drzewa. Potem rzuciono go u wejścia do miejskiej bramy oraz wzniesiono na nim wielki stos kamieni, istniejący aż po dzisiejszy dzień. <sup>30</sup> Wtedy, Jezus, syn Nuna, zbudował na górze Ebal ofiarnicę WIEKUISTEMU, Bogu Izraela. <sup>31</sup> Taką, jak Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO rozkazał synom Izraela, oraz jak napisano w zwoju Prawa Mojżesza: Ofiarnicę z nieociosanych kamieni, na które nie podniesiono żadnego żelaza. Potem złożyli na niej WIEKUISTEMU całopalenia oraz sprawili opłatne ofiary. <sup>32</sup> Tam też zrobił na kamieniach odpis Prawa Mojżesza, które spisał przed obliczem synów Izraela. <sup>33</sup> Zaś cały Izrael, jego starsi, nadzorcy oraz jego sędziowie – stali po obu stronach Arki przy kapłanach i Lewitach, którzy nosili Arkę Przymierza WIEKUISTEGO; zarówno cudzo-

ziemcy, jak i współplemieńcy; połowa po stronie góry Geryzym, a druga połowa po stronie góry Ebal; **tak**, jak przedtem zarządził Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO, by błogosławiono ludowi izraelskiemu. <sup>34</sup> Potem odczytano wszystkie słowa Prawa – błogosławieństwo i przekleństwo; ściśle tak, jak jest napisane w Zwoju Prawa. <sup>35</sup> Nie było słowa – ze wszystkiego, co rozkazał Mojżesz - którego by nie odczytał Jezus, **syn Nuna**, wobec całego izraelskiego zgromadzenia, kobiet, dzieci i cudzoziemców, co poszli razem z nimi.

**\*8,14** inni: o wyznaczonej godzinie

**\*8,15** chodzi o puszcę jerychońską, którą tworzyło górskie zbocze wzdłuż Jardenu.

**\*8,28** w znaczeniu: długiego okresu czasu

**\*8,29** po uprzednim zabiciu, na znak hańby; według [V Mojżesza 21,23](#)

**9. A kiedy o tym usłyszeli wszyscy królowie, co byli za Jardenem**, na wzgórzu, na nizinie i na całym wybrzeżu morza Wielkiego, aż ku Libanowi: Chittecjczycy, Emorycjczycy, Kanaanecjczycy, Peryzejczycy, Chiwici i Jebusyci – <sup>2</sup> jednomyślnie zebrali się razem, by walczyć z Jezusem, **synem Nuna**, oraz Israelitami.

<sup>3</sup> A i mieszkańcy Gibeonu \* usłyszeli, jak Jezus, **syn Nuna**, postąpił z Jerycho i Aj. <sup>4</sup> Zatem oni chcieli chytrze postąpić; więc poszli, zaopatrzyli się w żywność, wzięli zużyte na swoich osłach wory oraz zużyte, potargane i powiązane winne łągwie, <sup>5</sup> włożyli na swoje nogi zużyte i połatane sandały, a na siebie znoszone szaty; **wzięli** cały chleb, który zebrali na zapas, twardy oraz spleśniały, <sup>6</sup> i udali się do Jezusa, syna Nuna, do obozu w Gilgal, mówiąc do niego oraz do izraelskich mężów: Przybywamy z dalekiej ziemi; zawrzyjcie z nami przymierze. <sup>7</sup> Zatem mężowie izraelscy odpowiedzieli Chiwejczykom: Może mieszkacie pośród nas? Jakże byśmy mieli zawrzeć z wami przymierze? <sup>8</sup> Więc powiedzieli do Jezusa, **syna Nuna**: Chcemy być twoimi sługami. Wtedy Jezus, **syn Nuna**, ich zapytał: Coście za jedni oraz skąd przybywacie? <sup>9</sup> Zatem mu powiedzieli: My, twoi słudzy, przybywamy z bardzo dalekiej ziemi, wskutek chwały WIEKUISTEGO, twojego Boga; bo słyszeliśmy o Jego sławie oraz o wszystkim, co uczynił Micrejczykom. <sup>10</sup> Także o wszystkim, co uczynił dwóm emorejskim królom, co **są** po drugiej stronie Jardenu - Sychonowi, królowi Cheszbonu, i Ogowi, królowi Baszanu, w Astarot. <sup>11</sup> Dlatego nasi starsi i wszyscy mieszkańcy naszej ziemi polecili nam, mówiąc: Zaopatrzcie się w żywność na drogę, idźcie im naprzeciw, a potem im oświadczcie: Chcemy być waszymi sługami; zawrzyjcie z nami przymierze. <sup>12</sup> Oto nasz chleb. Był jeszcze ciepły, gdy go zabraliśmy na zapas z naszych domów, kiedy do was wyruszyliśmy w drogę; a oto stwardniał i spleśniał! <sup>13</sup> A oto winne łągwie! Były nowe, gdyśmy je napełnili, a teraz popękały. Oto nasze szaty oraz nasze sandały! Wskutek dalekiej podróży zupełnie zwiotczały. <sup>14</sup> Zatem owi mężowie wzięli trochę z ich zapasów; lecz nie pytali się ust WIEKUISTEGO. <sup>15</sup> Tak Jezus, **syn Nuna**, zapewnił im pokój oraz zawarł z nimi przymierze, by ich zachować przy życiu. Złożyli im także przysięgę naczelnicy zboru.

<sup>16</sup> Ale po upływie trzech dni od zawarcia z nimi przymierza, usłyszano, że pochodzą z bliska, i że mieszkali pośród nich. <sup>17</sup> Wtedy synowie Izraela wyruszyli i trzeciego dnia przybyli do ich miast; zaś ich miastami były: Gibeon, Kafira, Beeroth, i Kirjath Jearym \*. <sup>18</sup> Jednak synowie Izraela ich nie skrzywdzili, bo naczelnicy zboru im przysięgli na WIEKUISTEGO, Boga Izraela. Stąd cały lud szemrał przeciwko naczelnikom. <sup>19</sup> Zatem wszyscy naczelnicy powiedzieli do całego zboru: My im przysięgaliśmy na WIEKUISTEGO, Boga Izraela, dlatego nie wolno nam ich tknąć. <sup>20</sup> To im możemy uczynić: Musimy darować im życie, aby z powodu przysięgi, którą im złożyliśmy, nie spadł na nas gniew. <sup>21</sup> I naczelnicy ich zapewnili, że pozostaną przy życiu. Więc służyli całemu zborowi jako drwale oraz dostawcy wody, tak, jak zapowiedzieli im naczelnicy. <sup>22</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, ich zawezwał oraz tak do nich powiedział: Czemu nas oszukaliście, mówiąc: Mieszkamy od was bardzo daleko, a przecież mieszkacie po-

śródm nas? <sup>23</sup> Dlatego będziecie przeklęci i nie przestaniecie nigdy być sługami – drwalami i dostawcami wody dla domu mojego Boga. <sup>24</sup> Wtedy odpowiedzieli Jezusowi, **synowi Nuna**, mówiąc: Twoim sługom opowiedziano to, co twój Bóg, WIEKUISTY, polecił swojemu słudze Mojżeszowi; i że chce wam oddać całą tę ziemię oraz zgładzić przed waszym obliczem wszystkich mieszkańców kraju. Zatem bardzo się obawialiśmy, byście i nas nie pozbawili życia; dlatego postąpiliśmy w ten sposób. <sup>25</sup> Jednak teraz, przecież jesteście w twojej mocy; uczyni nam to, co jest dobre oraz godziwe w twoich oczach, byś nam zrobił. <sup>26</sup> Więc Jezus, **syn Nuna**, słusznie im uczynił i ocalił ich z ręki synów Izraela, aby ich nie zabili. <sup>27</sup> Owego czasu Jezus, **syn Nuna**, przeznaczył ich na drwali oraz dostawców wody dla zboru oraz dla ofiarnicy WIEKUISTEGO. **I są nimi** aż po dzisiejszy dzień, na miejscu, które wybierze.

**\*9,3** miasto należące do Chiwejczyków; jest ono położone na wzgórzu, na północny-zachód od Jerozolimy. Najpierw przypadło Binjaminitom, a następnie Lewitom. Obecnie wioska Dżib.

**\*9,17** miasta Kafira i Beeroth przypadły pokoleniu Binamina, zaś Kirjat Jearym dostało się pokoleniu Judy.

**10. A gdy Adonicedek, król Jeruszałaim \***, usłyszał że Jezus, **syn Nuna**, zdobył Aj i że je poddał zakłęciu; oraz że jak postąpił z Jerycho i jego królem – tak też postąpił z Aj i jego królem; i że mieszkańcy Gibeonu zawarli pokój z Izraelitami oraz pośród nich zamieszkali – <sup>2</sup> wtedy się bardzo wystraszył, bowiem Gibeon to było wielkie miasto, jak jedno z miast królewskich. Nadto było ono większe od Aj, a wszyscy jego mężowie waleczni. <sup>3</sup> Dlatego Adonicedek, król Jeruszałaim, posłał do Hohama, króla Hebronu **\***; do Pirama, króla Jarmutu; do Jafii, króla Lachiszu, i do Debira, króla Eglonu **\*\***, i kazał im powiedzieć: <sup>4</sup> Przyciągnijcie do mnie oraz udzielcie mi pomocy, byśmy zwalczyli Gibeonitów; ponieważ zawarli pokój z Jezusem, **synem Nuna**, oraz z synami Izraela. <sup>5</sup> Zatem zebrało się pięciu królów emorejskich i przyciągnęli: Król Jeruszałaimu, król Hebronu, król Jarmutu, król Lachiszu i król Eglonu; oni sami, wraz z całym swoim wojskiem, i oblegli Gibeon oraz na niego uderzyli. <sup>6</sup> Wtedy mieszkańcy Gibeonu posłali do Gilgal, do obozu Jezusa, **syna Nuna**, i kazali powiedzieć: Nie powściągaj swych rąk od twych sług! Szybko do nas przybądź, wspomóż nas oraz wesprzyj; bowiem zebrali się przeciw nam wszyscy królowie emorejscy, **którzy** mieszkają w górach. <sup>7</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, wyruszył z Gilgal; on sam, wraz z całym swoim wojennym ludem, wszystkimi dzielnymi rycerzami. <sup>8</sup> A WIEKUISTY powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Nie obawiaj się ich, bowiem poddam ich w twoją moc; żaden z nich się przed tobą nie utrzyma! <sup>9</sup> Więc Jezus, **syn Nuna**, nagle na nich uderzył, bo ciągnął przez całą noc z Gilgal. <sup>10</sup> A WIEKUISTY ich zatrwożył przed obliczem Izraela; więc zadali im wielką klęskę pod Gibeonem. Potem ścigali ich w kierunku wzgórza Beth-Choron oraz bili ich aż do Azeki i Makedy. <sup>11</sup> A gdy w swojej ucieczce przed synami Izraela dotarli do stoku pod Beth-Choron, WIEKUISTY rzucił na nich z nieba wielkie kamienie aż do Azeki, tak, że wyginęli. Wskutek kamiennego gradu więcej ich wyginęło, niż ich pobili mieczem synowie Izraela. <sup>12</sup> Zaś kiedy WIEKUISTY poddał Emorejczyków w moc synów Izraela, wtedy Jezus, **syn Nuna**, powiedział, mówiąc przed oczyma Izraela: Słońce! Zatrzymaj się w Gibeonie, a księżycu w dolinie Ajalon! <sup>13</sup> Więc słońce się zatrzymało, a księżyc stanął, aż lud wywarł pomstę na swoich wrogach; bo tak napisano w Zwoju Prawych **\***. Zatem słońce stanęło w połowie nieba i nie spieszyło się zachodzić prawie przez cały dzień. <sup>14</sup> Podobnego dnia, w którym by WIEKUISTY tak usłuchał człowieka, nie było ani przedtem, ani potem. Bo przecież WIEKUISTY sam walczył za Izraelem. <sup>15</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, wrócił wraz z całym Izraelem do obozu w Gilgal.

<sup>16</sup> Zaś owych pięciu królów uciekło i ukryli się w jaskini obok Makedy. <sup>17</sup> Więc doniesiono Jezusowi, **synowi Nuna**: Znalaziono tych pięciu królów, co się ukryli w jaskini obok Makedy. <sup>18</sup> A Jezus, **syn Nuna**, powiedział: Zatoczcie wielkie kamienie przed



otwór jaskini oraz postawcie przy niej ludzi, aby ich strzegli. <sup>19</sup> Zaś wy nie stójcie, ale puśćcie się w pogoń za waszymi wrogami oraz zabijajcie ich luzaków; nie pozwalajcie im uciekać do swoich miast. Przecież WIEKUISTY, wasz Bóg, poddał ich w waszą moc. <sup>20</sup> Zatem gdy Jezus, **syn Nuna**, oraz synowie Izraela ostatecznie ich pokonali - zadając im bardzo wielką klęskę, tak, że prawie doszczętnie wyginęli - pozostałe ich szczątki schroniły się do warownych miast.

<sup>21</sup> Potem cały lud wrócił pomyślnie do Jezusa, **syna Nuna**, do obozu w Makedy, i nikt już się nie ważył zaostrzyć języka przeciwko któremuś z synów Izraela. <sup>22</sup> Zaś Jezus, **syn Nuna**, powiedział: Otwórzcie wejście do jaskini i z jaskini wyprowadźcie do mnie tych pięciu królów. <sup>23</sup> Zatem tak uczynili oraz wyprowadzili do niego owych pięciu królów z jaskini: Króla Jeruszałaimu, króla Hebronu, króla Jarmutu, króla Lachiszu oraz króla Eglonu. <sup>24</sup> A kiedy do Jezusa, **syna Nuna**, wyprowadzono tych pięciu królów, Jezus, **syn Nuna**, zawezwał wszystkich izraelskich mężów, po czym powiedział do przywódców wojennych ludzi, którzy mu towarzyszyli: Podejdźcie! Postawcie wasze nogi na gardłach tych królów. Więc podeszli i postawili swoje nogi na ich gardłach. <sup>25</sup> A Jezus, **syn Nuna**, do nich powiedział: Nie obawiajcie się i nie trwoźcie, nabierzcie siły i mocy! Gdyż WIEKUISTY tak uczyni wszystkim waszym wrogom, z którymi będziecie walczyć! <sup>26</sup> I Jezus, syn Nuna, ich zabił; a kiedy ich uśmiercił, kazał ich zawiesić na pięciu drzewach; tak wisieli na drzewach aż do wieczora. <sup>27</sup> A gdy właśnie miało zająć słońce, Jezus, **syn Nuna**, polecił, aby ich zdjęto z drzew. Potem wrzuciono ich do jaskini, w której się **wcześniej** ukryli, a nad otworem jaskini złożono wielkie kamienie, **które tam istnieją** aż po dzisiejszy dzień.

<sup>28</sup> Tego dnia Jezus, syn Nuna, zdobył też Makedę oraz poraził ją ostrzem miecza, a jej króla poddał zakłęciu; zarówno jego, jak i wszystkie dusze \*, które w niej były. Nie pozostawił ani szczątku i postąpił z królem Makedy **tak**, jak zrobił z królem Jerycha. <sup>29</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, pociągnął z całym Izraelem z Makedy do Libny \* i uderzył na Libnę. <sup>30</sup> A WIEKUISTY poddał ją wraz z jej królem w moc Izraelitów; więc porazili ją ostrzem miecza, wszystkie w niej dusze. Nie zostawił w niej ani szczątku i postąpił z jej królem tak, jak postąpił z królem Jerycha.

<sup>31</sup> Następnie Jezus, **syn Nuna**, pociągnął wraz z całym Izraelem z Libny do Lachisz, obległ je oraz na nie uderzył. <sup>32</sup> A WIEKUISTY poddał Lachisz w moc Izraela, więc na drugi dzień je zdobył oraz poraził je ostrzem miecza - wszystkie w nim dusze; zupełnie tak, jak postąpili z Libną.

<sup>33</sup> Wtedy wystąpił Horam, król Gezeru \*, aby dać pomoc Lachiszowi; ale Jezus, **syn Nuna**, go pokonał wraz z jego ludem, tak, że nie zostawił mu ani szczątku. <sup>34</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, pociągnął z Lachisz do Eglonu; oblegli je i na nie uderzyli. <sup>35</sup> Zdobyli je jeszcze tego samego dnia. Więc porazili je ostrzem miecza, a wszystkie w nim dusze poddał owego dnia zakłęciu. Zupełnie tak, jak postąpił z Lachiszem. <sup>36</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, wraz z całym Izraelem, pociągnął z Eglonu do Hebronu \* oraz na niego uderzył. <sup>37</sup> I go zdobyli, i porazili go ostrzem miecza; zabili jego króla oraz wszystkich mieszkańców przyległych jego miast, wszystkie w nich dusze. Nie pozostawił ani szczątku, zupełnie tak, jak postąpił z Eglonem. I poddał je zakłęciu, wraz z wszelką w nim duszą. <sup>38</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, zwrócił się wraz z całym Izraelem przeciwko Debirowi \* oraz na nie uderzył. <sup>39</sup> I go zdobył wraz z jego królem oraz przyległymi jego miastami. Porazili je ostrzem miecza i poddali zakłęciu wszystkie w nim dusze; nie zostawili ani szczątku. Tak, jak postąpił z Hebronem i jak postąpił z Libną, i z jej królem – tak też postąpił z Debirem i jego królem.

<sup>40</sup> Tak Jezus, **syn Nuna**, pokonał cały ten kraj, wzgórze i ziemię południową, nizinę i stoki górskie oraz wszystkich ich królów, i nie zostawił ani szczątku. Wszystko, co żyło poddał zakłęciu, tak jak rozkazał WIEKUISTY, Bóg Izraela. <sup>41</sup> Jezus, **syn Nuna**, pokonał wszystkich od Kadesz-Barnea – aż do Azy, i cały kraj Goszen, aż do Gibeonu. <sup>42</sup> Wszystkich królów oraz ich ziemię Jezus, **syn Nuna**, zdobył jednym zama-



chem; bowiem WIEKUISTY, Bóg Izraela, walczył za Izraelem. <sup>43</sup> Potem Jezus, syn Nuna, wrócił do obozu w Gilgal, wraz z całym Izraelem.

\*<sup>10,1</sup> to znaczy: Siedziba pokoju; wcześniej Szalem

\*<sup>10,3</sup> inaczej: Kirjat Arba

\*\*<sup>10,3</sup> wszystkie owe pobliskie ziemie dostały się pokoleniu Judy

\*<sup>10,13</sup> zdaniem innych: Zwój Prawdomównego Autora, lub Zwój Pieśni

\*<sup>10,28</sup> także: osoby

\*<sup>10,29</sup> rezydencja króla na równinie judzkiej; później miasto lewickie

\*<sup>10,33</sup> miasto w udziale Efraima; później miasto lewickie

\*<sup>10,36</sup> Miasto to na nowo zaludniono, a potem zdobył je Kaleb. Dawid uczynił je pierwszą swą rezydencją; a potem zburzył je Juda Makabejczyk, i wreszcie spalili Rzymianie.

\*<sup>10,38</sup> inaczej: Kirjath-Sefer, albo Kirjath-Sanah. Miasto w pokoleniu Judy, a potem miasto lewickie.

**11. A gdy o tym usłyszał Jabin, król Hacoru,** wysłał do Jobaba, króla Madonu, a także do króla Szymronu i do króla Achszafu, <sup>2</sup> oraz do królów osiadłych na północy, po górach galilejskich i na stepie, na południu Kinnereth, na nizinie i na wyżynach Doru, nad morzem. <sup>3</sup> Byli to Kanaanici na wschodzie i na zachodzie, Emorejczycy, Chittejczycy, Peryzejczycy, Jebusyci po górach i Chiwici u stóp Hermonu, w krainie Micpa. <sup>4</sup> I oni wyruszyli, wraz z całym swoim wojskiem, tłumem wielkim jak piasek nad brzegiem morza, niezliczonym; była też wielka liczba rumaków oraz wozów. <sup>5</sup> Owi królowie się zmówili, przybyli i razem się rozłożyli u wód Meromu \*, by stoczyć walkę z Israelitami.

<sup>6</sup> A WIEKUISTY powiedział do Jezusa, syna Nuna: Nie obawiaj się ich, bowiem jutro o tej porze poddam ich wszystkich jako pobitych przed Izraelem. Ich rumaki okula-wisz, a ich wozy spalisz ogniem. <sup>7</sup> Zatem Jezus, syn Nuna, wraz z całym swoim wojennym ludem, nagle uderzył na nich u wód Meromu. <sup>8</sup> A WIEKUISTY poddał ich w moc Izraela; zatem ich rozgromili i ich ścigali aż do wielkiego Cydonu \*, oraz do Misrefoth Maim, i dalej na wschodzie, do doliny Micpy. Rozgromili ich tak, że nie zostało im ani szczątku. <sup>9</sup> Zaś Jezus, syn Nuna, uczynił im tak, jak rozkazał WIEKUISTY; rumaki ich okulał, a wozy ich spalił ogniem.

<sup>10</sup> Owego czasu Jezus, syn Nuna, skierował się także i zdobył Hacor \*; zaś jego króla kazał porazić mieczem. A Hacor było przedtem stolicą wszystkich owych królestw. <sup>11</sup> Zatem poraził ostrzem miecza wszystkie w nim dusze, bo poddał je zakłęciu; nie pozostała żadna żywa istota. A Hacor spalił ogniem. <sup>12</sup> Jezus, syn Nuna, wziął też wszystkie miasta owych królów wraz z samymi królami i poraził ich ostrzem miecza; bo poddał je zakłęciu, jak rozkazał Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO. <sup>13</sup> Israelici nie spalili tylko tych miast, które były założone na wyniosłościach, z wyjątkiem Hacoru, który spalił Jezus, syn Nuna. <sup>14</sup> Nadto synowie Izraela zabrali sobie z owych miast wszystkie łupy, jak i dobytek; jednak wszystkich ludzi porazili ostrzem miecza, dopóki ich nie wytępili, nie zostawiając żadnej żywej istoty. <sup>15</sup> Jak WIEKUISTY rozkazał swojemu słudze Mojżeszowi – tak Mojżesz rozkazał Jezusowi, synowi Nuna, a Jezus tak postąpił, nie zaniechując niczego ze wszystkiego, co WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi. <sup>16</sup> Zatem Jezus, syn Nuna, zdobył cały ten kraj, wzgórze, całą południową krainę i całą ziemię Goszen; nizinę, step, góry izraelskie i przyległą do nich nizinę, <sup>17</sup> od gładkiego wzgórze, wznoszącego się ku Seirowi – aż do Baalgad w dolinie libańskiej, u stóp Hermonu. A wszystkich ich królów zabrał, pokonał i pozabijał. <sup>18</sup> Jezus, syn Nuna, przez długi czas \* toczył wojnę z wszystkimi tymi królami. <sup>19</sup> Nie było miasta, które by się dobrowolnie poddało synom Izraela, oprócz Chiwejczyków, mieszkańców Gibeonu; wszystkie inne zdobywali walką. <sup>20</sup> Bowiem tak się stało od WIEKUISTEGO, że uczynił krnąbrnymi ich serca, zatem występowali do walki z Izraelem, aby poddano ich zakłęciu i nie znaleźli miłosierdzia. Aby ich wytępiono, jak WIEKUISTY przekazał Mojżeszowi.

**21** Tego czasu Jezus, **syn Nuna**, wyciągnął oraz wytępił z gór Enakitów – z Hebronu, Debiru i Anabu; ze wszystkich gór judzkich oraz wszystkich gór izraelskich. I Jezus, **syn Nuna**, poddał ich zakłęciu, jak i ich miasta. **22** Nikt z Enakitów nie pozostał na ziemi synów Izraela; jedynie utrzymali się w Azie, w Gath \* i w Aszdod \*\*. **23** Jezus, **syn Nuna**, zdobył całą tę ziemię, ściśle tak, jak WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi. Po czym Jezus, **syn Nuna**, oddał ją w dziedzictwo Izraelowi, według ich oddziałów, według ich pokoleń. A ziemia uspokoiła się od wojen.

\***11,5** jezioro Merom; trzy godziny na południe od źródeł Jardenu; obecnie Bachrat Hule.

\***11,8** spolszczone: Sydonu

\***11,10** identyczne nazwy nosiły też miasta w udziale Judy i Binjamina.

\***11,18** z porównania innych wersetów, co najmniej 5 lat

\***11,22** jedna z pięciu rezydencji książąt pelisztyńskich (filistyńskich); siedziba Goliata i innych olbrzymów

\*\***11,22** miejsce kultu Dagona

**12. Oto są królowie tej ziemi**, których pokonali synowie Izraela i wzięli w posiadanie ich kraj, po drugiej stronie Jardenu, na wschodzie, od potoku Arnon – aż do góry Hermon i cały step ku wschodowi. **2** Królem Emorejczyków **był** Sychon. Zasiadał on w Cheszbonie i panował nad krajem od Aroeru, położonego na wybrzeżu potoku Arnon, i od środka potoku oraz połowy Gileadu - aż do potoku Jabok, stanowiącego granicę synów Ammonu. **3** A od stepu – aż do jeziora Kinnereth na wschodzie, w kierunku ku Beth Jeszymoth; zaś dalej, ku południowi, do stóp stoków Pisgi \*. **4** Nadto granice Oga, króla Baszanu, który należał do szczątków Refaidów i zasiadał w Asztaroth i Edrei. **5** A panował nad górą Hermon, Salchą i całym Baszanem, aż do granicy Geszurytów i Maachitów, oraz nad drugą połową Gileadu, aż do granicy Sychona, króla Heszbonu. **6** To ich pokonali: Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO oraz synowie Izraela; i tę ziemię oddał w dziedzictwo Reubenitom, Gadytom oraz połowie pokolenia Menaszy \*.

**7** Zaś ci są królami ziemi, których pokonał Jezus, **syn Nuna**, oraz synowie Izraela po zachodniej stronie Jardenu, od Baal-Gad w kotlinie libańskiej – aż do gładkiej góry, która podnosi się ku Seirowi. Jezus, **syn Nuna**, oddał ich kraj w dziedzictwo pokoleniom izraelskim, stosownie do ich oddziałów. **8** Na górach, na nizinie, w Arabii, u stoków górskich na stepie oraz w krainie południowej; granice Chittejczyków, Emorejczyków, Kanaanejczyków, Peryzejczyków, Chiwitów i Jebusytów:

**9** Król Jerycha – jeden; król Aj, które leży u boku Betel – jeden;

**10** król Jeruszałaim – jeden; król Hebronu – jeden;

**11** król Jarmutu – jeden; król Lachisza – jeden;

**12** król Eglonu – jeden; król Gezeru – jeden;

**13** król Debiru – jeden; król Gederu – jeden;

**14** król Hormy – jeden; król Aradu – jeden;

**15** król Libny – jeden; król Adullamu – jeden;

**16** król Makedy – jeden; król Betel – jeden;

**17** król Tappuachu – jeden; król Heferu – jeden;

**18** król Afeku – jeden; król Szaronu \* – jeden;

**19** król Madonu – jeden; król Hacoru – jeden;

**20** król Szymro-Meronu – jeden; król Achaszafu – jeden;

**21** król Taanachu – jeden; król Megidda – jeden;

**22** król Kadeszu – jeden; król Jokszeamu, obok Karmelu – jeden;

**23** król Doru, należącego do Nafat – jeden; król pogan z Gilgal – jeden;

**24** król Tyrcy \* – jeden. Wszystkich królów trzydzieści jeden.

\***12,3** ziemia ta położona była niczym wyspa, pomiędzy trzema rzekami – Arnon, Jabok i Jarden.

\*12,6 starożytne królestwo Baszanu (Oga) rozciągało się na północ do góry Hermon, na zachód do Jardenu, na wschód do gór gileackich, i na południe do Jaboku.

\*12,18 S Leszaronu

\*12,24 potem rezydencja kilku królów izraelskich

**13. A kiedy Jezus, syn Nuna, się zestarzał, posuwając się w latach, WIEKUISTY** do niego powiedział: Zestarzałeś się oraz posunąłeś się w latach, a pozostała jeszcze bardzo znaczna część ziemi, aby ją wziąć w posiadanie. <sup>2</sup> Oto ziemia, która jeszcze pozostała: Wszystkie okręgi Pelisztinów i cały Geszur, <sup>3</sup> począwszy od Sychoru \*, po wschodniej stronie Micraim, aż do północnej granicy Ekronu, co zalicza się do granicy Kanaanejczyków; pięciu książąt Pelisztinów: Z Azy, Aszdonu, Aszkalonu, Gath \*\* i Ekronu, a oprócz tego Awici. <sup>4</sup> Na południu: Cały dalszy kraj Kanaanejczyków i Meara - należąca do Cydończyków, aż do Afeku i granicy Emorejczyków. <sup>5</sup> Ziemia Gibrilów; następnie, na wschodzie, cały Liban, od Baal-Gad u stóp góry Hermon – aż do drogi prowadzącej do Chamath. <sup>6</sup> Zaś sam wypędzę przed synami Izraela wszystkich mieszkańców gór, od Libanu - aż do Misrefoth Maim, wszystkich Cydończyków; rozlosuj tylko ich dziedzictwo pomiędzy Izraelitów, tak jak ci przykazałem. <sup>7</sup> Teraz rozdziel tą ziemię w dziedzictwo dziewięciu pokoleniom i połowie pokolenia Menaszy. <sup>8</sup> Bo wraz z nim, Reubenici i Gadydzi odebrali swoje dziedzictwo, które przydzielił im Mojżesz po drugiej stronie Jardenu, ku wschodowi; tak mianowicie, jak wyznaczył im Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO. <sup>9</sup> Od Aroeru, położonego nad brzegiem potoku Arnon oraz miasta w środku potoku, całą równinę od Medeby – do Dibonu, <sup>10</sup> nadto wszystkie miasta emorejskiego króla Sychona, który panował w Heszbonie – aż do granicy synów Ammonu. <sup>11</sup> Następnie Gilead oraz granice Geszurytów i Maachitów; całą górę Hermon i cały Baszan aż do Salchy. <sup>12</sup> W Baszanie całe królestwo Oga, który panował w Edrei i w Asztaroth. On pozostał ze szczątków Refaidów, których Mojżesz pokonał oraz wypędził. <sup>13</sup> Jednak synowie Izraela nie wypędzili Geszurytów i Maachitów; tak Geszuryci i Maachici utrzymali się wśród Izraelitów aż po dzisiejszy dzień. <sup>14</sup> Lecz nie przydzielił dziedzictwa pokoleniu Lewi, gdyż ogniowe ofiary WIEKUISTEGO, Boga Izraela – oto jego dziedzictwo, tak jak mu zapowiedział. <sup>15</sup> Mojżesz wyznaczył posiadłości pokoleniu Reubena według różnych ich rodów. <sup>16</sup> Mianowicie, wydzielono im dziedzictwo od Areoru, które jest nad brzegiem potoku Arnon i od miasta w środku potoku; nadto całą równinę przy Medebie, <sup>17</sup> Heszbon \*, położone na równinie, wraz z przyległymi jego miastami: Dibon, Bamoth Baal, Beth Baal Meon, <sup>18</sup> Jahac, Kedemoth, Mafaath, <sup>19</sup> Kirjathaim, Sebma i Cereth Haszachar, na górze wznoszącej się w kotlinie; <sup>20</sup> Beth Peor, stoki Pisgi i Beth Jeszymoth. <sup>21</sup> Dalej, wszystkie miasta równiny należące do królestwa emorejskiego króla Sychona, który panował w Heszbonie, a którego pokonał Mojżesz; wraz z książętami Midjanu: Ewim, Rekem, Curem, Churem i Rebę, osiadłymi w pogranicznym kraju, książętami Sychona. <sup>22</sup> W liczbie innych pobitych, Izraelici zabili również wieszczka Bileama, syna Beora. <sup>23</sup> Zaś zachodnią granicę synów Reubena tworzył Jarden, jako granica ostateczna. Oto dziedzictwo synów Reubena, według ich różnych rodów; ich miasta oraz przyległe do nich sioła \*. <sup>24</sup> Mojżesz wyznaczył też posiadłości pokoleniu Gad, różnym rodom synów Gada. <sup>25</sup> Przydzielono im następujące dziedzictwo: Jaezer, wszystkie miasta Gileadu oraz połowę ziemi Ammonitów, aż do Aroeru, położonego na wschód od Rabby \*. <sup>26</sup> A od Heszbonu do Ramath \* Micpe i Betonim; zaś od Machnaim do granicy Lidebir. <sup>27</sup> Następnie w kotlinie Jardenu: Beth Haram, Beth Nimra, Sukoth i Cafon, reszta królestwa Sychona - króla Heszbonu, z Jardenem jako granicą, aż do południowego krańca jeziora Kinnereth, po drugiej stronie Jardenu, ku wschodowi. <sup>28</sup> Oto dziedzictwo różnych rodów synów Gada; ich miasta oraz przyległe do nich sioła.

<sup>29</sup> Mojżesz wyznaczył też posiadłości połowie pokolenia Menaszy; a różnym rodowi pokolenia Menaszy przydzielono co następuje. <sup>30</sup> Ich granica obejmowała całe królestwo Oga, króla Baszanu – cały Baszan od Machnaim i wszystkie sioła Jaira, położone w Baszanie, **łącznie** sześćdziesiąt miast. <sup>31</sup> Następnie połowę Gileadu oraz Asztaroth i Edrei – główne miasta królestwa Oga w Baszanie. To przydzielono synom Machira, syna Menaszy, czy raczej jednej połowie różnych rodów synów Machira. <sup>32</sup> Oto granice, które w dziedzictwo rozdzielił Mojżesz na równinach Moabu, po drugiej stronie Jardenu, ku wschodowi, naprzeciw Jerycha. <sup>33</sup> Jednak Mojżesz nie wyznaczył dziedzictwa pokoleniu Lewitów, gdyż WIEKUISTY, Bóg Izraela, On **jest** ich dziedzictwem, tak jak im zapowiedział.

\***13,3** rzeki Micraimu (Nilu)

\*\***13,3** główne siedlisko olbrzymów; [1 Samuela 17,4](#)

\***13,17** Heszbon leżało najprawdopodobniej na granicy dwóch pokoleń: Reubena i Gada.

\***13,23** czyli osady otwarte, nie zaopatrzone w mury.

\***13,25** stolicy Ammonitów

\***13,26** także: Rama

**14. Oto granice, które otrzymali w dziedzictwie** synowie Izraela w ziemi Kanaan, a które oddali im w posiadanie: Kapłan Elazar; Jezus, syn Nuna, i główni naczelnicy pokoleń synów Izraela, <sup>2</sup> według przypadającego im losem dziedzictwa; tak, jak przez Mojżesza rozkazał WIEKUISTY względem dziewięciu i pół pokolenia. <sup>3</sup> Bowiem dwóm i połowie pokolenia Mojżesz wyznaczył już ich dziedzictwo po drugiej stronie Jardenu; zaś Lewitom nie wyznaczył wśród nich dziedzictwa. <sup>4</sup> Gdyż synowie Josefa tworzyli dwa pokolenia – Menaszy i Efraima; zaś Lewitom nie wyznaczono udziału w ziemi, a jedynie miasta do zamieszkania, z przynależnymi zagonami dla ich stad oraz dla ich dobytku. <sup>5</sup> Jak WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi – tak uczynili synowie Izraela, i rozdzielili ziemię.

<sup>6</sup> Wtedy, w Gilgal, podeszli do Jezusa, **syna Nuna**, synowie Judy, a Kaleb, syn Jefunny, Kenizyjczyk, do niego powiedział: Znane ci **jest** słowo, które WIEKUISTY wypowiedział w Kadesz-Barnea do Mojżesza, Bożego męża, odnośnie mnie i ciebie. <sup>7</sup> Miałem czterdzieści lat, kiedy Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO, wysłał mnie z Kadesz-Barnea, abym przepatrzył ziemię; więc przyniosłem mu wiadomość według mojego przekonania. <sup>8</sup> Jednak moi współplemieńcy, co ze mną wyruszyli – strwożyli serce ludu, podczas gdy ja okazałem pełne posłuszeństwo WIEKUISTEMU, mojemu Bogu. <sup>9</sup> Tego dnia Mojżesz przysiągł, mówiąc: Zaprawdę, ziemia na której postąpiła twoja noga, na wieki przypadnie w udziale tobie i twoim potomkom, ponieważ okazałeś pełne posłuszeństwo WIEKUISTEMU, mojemu Bogu. <sup>10</sup> A oto WIEKUISTY, stosownie do swojego przyrzeczenia, zachował mnie przy życiu przez czterdzieści pięć lat, od czasu, gdy WIEKUISTY wypowiedział to słowo do Mojżesza, w trakcie pielgrzymki Izraela po pustyni. Tak oto mam teraz osiemdziesiąt pięć lat. <sup>11</sup> I wciąż jeszcze jestem czerstwy, jak tego dnia, którego Mojżesz mnie wysłał. Mojej ówczesnej sile dorównuje moja obecna siła, gdy chodzi o to, aby walczyć oraz wyruszyć do przodu, czy z powrotem. <sup>12</sup> Dlatego teraz daj mi to wzgórze, o którym tego dnia powiedział WIEKUISTY. Przecież ty sam to słyszałeś tego dnia. Tam znajdują się Enakici oraz wielkie, warowne miasta; więc może WIEKUISTY będzie ze mną, bym ich wypędził, jak to WIEKUISTY powiedział. <sup>13</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, życzył mu szczęścia \* i oddał Hebron w dziedzictwo Kalebowi, synowi Jefunny. <sup>14</sup> Dlatego Hebron dostał się Kalebowi, synowi Jefunny, Kenizyjczykowi, jako dziedzictwo po dzień dzisiejszy; gdyż okazał pełne posłuszeństwo WIEKUISTEMU, Bogu Izraela. <sup>15</sup> Zaś przedtem nazwa Hebronu była Miasto Arby \*; bo był to najpotężniejszy mąż pomiędzy Enakitami. I kraj uspokoił się od wojny.



\*14,13 także: wysławiał Boga

\*14,15 czyli: Kirjat Arba

**15. A ziemia przypadła losom i różnym rodom synów Judy**, ta ku granicy Edomu oraz po południowej stronie - ku stepowi Cyn, na ostatnim krańcu południa. <sup>2</sup> Ich granica południowa ciągnie się mianowicie od krańca morza Solnego i zwróconej ku południowi jego zatoki, <sup>3</sup> i dalej przechodzi na południe, od wzgórza Skorpionów, w kierunku Cyonu, ciągnąc się po południowej stronie od Kadesz Barnea - w górę, ku Cheeronowi; potem ciągnie się w górę ku Adarowi i zwraca się do Karki. <sup>4</sup> Następnie ciągnie się ku Acmonowi, przechodzi do micraimskiego strumienia i ta granica kończy się nad morzem. Taka będzie wasza południowa granica. <sup>5</sup> Zaś wschodnią granicę tworzy morze Solne, aż do ujścia Jardenu. Po północnej stronie granica biegnie od zatoki morza, od ujścia Jardenu. <sup>6</sup> Potem ciągnie się ta granica ku Bet-Chogli \* i przechodzi po północnej stronie Beth-Araby, w górę, ku kamieniowi Bohana, syna Reubena. <sup>7</sup> Następnie ta granica ciągnie się w górę, ku Debirowi, w kierunku od doliny Achor, i zwraca się ku północy do Gilgal, które **jest** po przeciwległej stronie wyżyny Adummim, położonej na południu strumienia. Następnie ta granica ciągnie się ku wodzie En-Szemesz i dalej, aż do źródła En-Rogel \*. <sup>8</sup> Jeszcze dalej, ta granica ciągnie się w górę, do doliny Ben Hinnom \*, na południu od grzbietu gór Jebusytów, czyli do Jeruzalaim. Potem ciągnie się ta granica na szczyt góry położonej po zachodniej stronie doliny Hinnom, a zarazem na północnym krańcu równiny Refaim. <sup>9</sup> Zaś granica skręca od szczytu góry - ku źródłu wód Neftoach, i dalej ciągnie się do miast góry Efron. Następnie granica skręca ku Baala, czyli Kirjath Jearym. <sup>10</sup> I granica zwraca się ku zachodowi od Baala - do góry Seir oraz przechodzi na północną stronę grzbietu gór, z Har Jearym - do Kesalonu, schodząc do Beth Szemesz, i przechodząc do Tymna. <sup>11</sup> Potem granica ciągnie się ku północy, do grzbietu gór Ekronu i skręca do Szykron. Przechodzi do góry Baala i dalej ciągnie się aż do Jabnel \*; tak granica kończy się nad morzem. <sup>12</sup> Zaś granicę zachodnią tworzy ostatecznie morze Wielkie. Oto wokół granica synów Judy, według ich rodów. <sup>13</sup> Zaś Kalebowi, synowi Jefunny, wyznaczono udział pomiędzy synami Judy, stosownie do zlecenia danego przez WIEKUISTEGO Jezusowi, **synowi Nuna**: Miasto Arby, ojca Enaka – czyli Hebron. <sup>14</sup> Więc Kaleb wypędził stamtąd trzech synów Enaka: Szeszaja, Achimana i Talmaja – potomków Enaka. <sup>15</sup> Nadto stamtąd wyruszył przeciw mieszkańcom Debiru; zaś przedtem Debir nazywał się Kirjat Sefer \*. <sup>16</sup> I Kaleb powiedział: Kto pokona Kirjat Sefer i je zdobędzie, temu oddam za żonę moją córkę Achsę. <sup>17</sup> A zdobył je Othniel, syn Kenaza, brat \* Kaleba; więc oddał mu za żonę swoją córkę Aschę. <sup>18</sup> I stało się, gdy się do niego sprowadzała, że nakłoniła go, aby uprosił od jej ojca jakieś pole; potem ześlizgnęła się z osła, a kiedy Kaleb ją zapytał: Co ci jest? <sup>19</sup> Odpowiedziała: Daruj mi **pożegnalny** upominek, gdyż wydałeś mnie do zeschłej ziemi; daj mi więc źródła wód. Tak Kaleb oddał jej źródła na wyżynie i źródła na nizinie. <sup>20</sup> Oto dziedzictwo synów pokolenia Judy, według różnych ich rodów. <sup>21</sup> Zaś na południowym krańcu pokolenia synów Judy, ku granicy Edomu, w krainie południowej, były **następujące** miasta: \* Kabceel, Eder, Jagur, <sup>22</sup> Kina, Dymona i Adada, <sup>23</sup> Kadesz, Hacor i Ithnan, <sup>24</sup> Zyf, Telem i Bealoth, <sup>25</sup> Hacor, Hadata i Keryjot Hecron, czyli Hacor \*, <sup>26</sup> Amam, Szema i Molada, <sup>27</sup> Hacar Gadda, Heszmon i Beth Peleth, <sup>28</sup> Hacar Szual, Beer Szeba i Bizjothia, <sup>29</sup> Baala, Ijim i Ecem, <sup>30</sup> Eltholad, Kesil i Horma, <sup>31</sup> Cyklag, Madmanna i Sansanna, <sup>32</sup> Lebath, Szylichim i En Rimmon \* – **tych** wszystkich miast **było** dwadzieścia dziewięć, wraz z przyległymi siołami.

<sup>33</sup> Zaś na nizinie: Esztaol \*, Coreah, Aszna, <sup>34</sup> Zanoach i En-Gannim, Tappuach i Enam, <sup>35</sup> Jarmut i Adullam, Socho i Azeka, <sup>36</sup> Szaaraim, Adithaim, Gedera i Gederothaim – czternaście miast, wraz z przyległymi siołami. <sup>37</sup> **Dalej**: Cenan, Hadassa i Migdal Gad, <sup>38</sup> Delean, Micpe i Joktheel, <sup>39</sup> Lachisz, Bockat i Eglon, <sup>40</sup> Kabbon,

Lachmas i Kitlisz, <sup>41</sup> Gederoth, Beth Dagon, Naama i Makeda – tych miast było szesnaście, wraz z przyległymi siołami. <sup>42</sup> Nadto: Libna, Ether i Aszan, <sup>43</sup> Iftach, Aszana i Necyb, <sup>44</sup> Keila, Achzyb i Maresza – dziewięć miast, wraz z przyległymi siołami. <sup>45</sup> Dalej wszystko, co było na południu od Ekronu – aż do morza, <sup>46</sup> położone po stronie Aszdodu oraz przyległych siół; <sup>47</sup> Aszdod wraz z osadami i przyległymi siołami, Gaza wraz z osadami i przyległymi siołami – aż do strumienia Micraimu. Zaś zachodnią granicę ostatecznie tworzyło morze.

<sup>48</sup> A w górach: Szamir, Jatty i Socho, <sup>49</sup> Danna, Kirjat Sanna, czyli Debir; <sup>50</sup> Anab, Esztemo, Anim, <sup>51</sup> Goszen, Cholon i Gilo – jedenaście miast wraz z przyległymi siołami.

<sup>52</sup> Nadto: Arab, Duma i Eszean, <sup>53</sup> Janum, Beth Tappuach i Afeka, <sup>54</sup> Chumta, Kirjath Arba, czyli Hebron i Cyor – tych miast było dziewięć, wraz z przyległymi siołami.

<sup>55</sup> Dalej: Maon, Karmel, Zyf i Juta, <sup>56</sup> Jezreel \*, Jokdeam i Zanoach, <sup>57</sup> Kain, Gibe a i Thymana – dziesięć miast, wraz z przyległymi siołami.

<sup>58</sup> Nadto: Chaluchul, Beth-Cur i Gedor, <sup>59</sup> Maarath, Beth Anoth i Elthekon – sześć miast, wraz z przyległymi siołami. <sup>60</sup> Oprócz tego: Kirjath Baal, czyli Kirjath Jearym i Rabba – dwa miasta, wraz z przyległymi siołami. <sup>61</sup> A na stepie: Beth Araba, Middin i Sechacha, <sup>62</sup> Nibszan, miasto Solne i Engedi – sześć miast, wraz z przyległymi siołami. <sup>63</sup> Zaś co się tyczy Jebusytów, mieszkańców Jeruzalaim, to synowie Judy nie zdołali ich wypędzić. Tak Jebusyci zamieszkali w Jeruzalaim z Judejczykami aż po dzisiejszy dzień.

\*<sup>15,6</sup> miasto graniczne pomiędzy Judą, a Binjaminem

\*<sup>15,7</sup> studnia niedaleko Jeruzalaim, u zbiegu dolin Kidron i Hinnom, zwana też studnią Ijoba, lub Nehemjasza.

\*<sup>15,8</sup> dolina na południu Jeruzalaim, wcześniej poświęcona kultowi Molocha, później będąca symbolem piekła.

\*<sup>15,11</sup> w epoce gracko-rzymskiej nazywanym Jabne, albo Jamnia; tu mieściła się słynna akademія żydowska.

\*<sup>15,15</sup> co znaczy: Miasto Książ

\*<sup>15,17</sup> według talmudystów był on bratem przyrodnim; z jednej matki, lecz nie z jednego ojca.

\*<sup>15,21</sup> niektóre miasta o tych samych nazwach należały do innych pokoleń.

\*<sup>15,25</sup> w udziale Judy znajdowało się kilka miast tej nazwy

\*<sup>15,32</sup> według komentatorów żydowskich, część z tych miast przypadła pokoleniu Szymeona i Lewitów

\*<sup>15,33</sup> wraz z Coreahem należały później do pokolenia Dana.

\*<sup>15,56</sup> miasto o tej nazwie znajdowało się także w udziale Issachara

**16. Zaś dla synów Josefa losem przypadł udział od Jardenu,** naprzeciw Jerycha, przy wodach jerychońskich, na wschód, czyli ku stepowi, który ciągnie się ku góróm, od Jerycha - do Betel. <sup>2</sup> Potem granica ciągnie się od Betel – do Luz i skręca ku krainie Arkijczyków, do Ataroth. <sup>3</sup> Następnie schodzi na zachód, ku krainie Jafletczyków – aż do granicy dolnego Beth Horon i do Gezer, a kończy się nad morzem. <sup>4</sup> Zatem synowie Josefa - Menasze i Efraim, otrzymali dziedziczne posiadłości. <sup>5</sup> Zaś granica różnych rodów Efraima była następująca: Na wschodzie ich granicą dziedzicznej posiadłości był Atroth Adar, a skąd biegła aż do górnego Beth Horon. <sup>6</sup> Potem ta granica ciągnie się aż do morza. Na północy punktem granicznym był Michmethath; potem granica zwraca się ku wschodowi, do Taanath Szylo, przebiegając obok niego na wschód, do Janocha. <sup>7</sup> Zaś z Janocha skręca ku Ataroth i Naarath, i stykając się z granicą Jerycha, kończy się nad Jardenem. <sup>8</sup> Z Tappuach ta granica idzie ku zachodowi, do potoku Kana, a kończy się nad morzem. Oto dziedziczna posiadłość różnych rodów pokolenia synów Efraima. <sup>9</sup> Do tego doszły miasta synów Efraima, oddzielnie położone pośród dziedzicznej posiadłości synów Menaszy; wszystkie miasta z przyległymi siołami. <sup>10</sup> Jednak nie wypędzili Kanaanejczyków zamieszkałych w Ge-

zer; tak Kanaanejczycy pozostali wśród synów Efraima, aż po dzisiejszy dzień, i poddali się daninie pańszczyźnianej.

**17. Przypadł też udział pokoleniu Menaszy**, bowiem on był pierworodnym Josefa: Machirowi – pierworodnemu Menaszy, ojcu Gileadu - dlatego, że był wojownikiem, dostał mu się Gilead i Baszan. <sup>2</sup> Także dalsi synowie Menaszy otrzymali, według swych rodów: Potomkowie Abizera, potomkowie Cheleka, potomkowie Asryela, potomkowie Szechema, potomkowie Chefera i potomkowie Szemidy. Oto mężczyźni potomkowie Menaszy, syna Josefa, według ich rodów. <sup>3</sup> Zaś Colofchad, syn Chefera, syna Gileada, syna Machira, syna Menaszy – nie miał synów, tylko córki. A jego córki nazywały się: Machla, Noa, Chogla, Milka i Thyrcza. <sup>4</sup> To one wyszły przed Eleazara, kapłana; przed Jezusa, syna Nuna i przed księżętą, oraz powiedziały: WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi, aby nam wyznaczył dziedziczną posiadłość pośród naszych powinowatych. Więc im wyznaczył dziedziczną posiadłość pośród powinowatych ich ojca, stosownie do zlecenia WIEKUISTEGO. <sup>5</sup> I tak na Menaszę przypadło dziesięć udziałów – oprócz ziemi Gilead i Baszan, położonej po drugiej stronie Jardenu; <sup>6</sup> ponieważ córki Menaszy otrzymały dziedziczną posiadłość pośród jego męskich potomków. Zaś ziemia Gilead dostała się reszcie potomków Menaszy. <sup>7</sup> Granica Menaszy ciągnęła się od Aszeru do Michmethath, położonego na wschód od Szechem. Potem granica biegnie po prawej stronie, do mieszkańców En Tappuach. <sup>8</sup> Obwód En Tappuach należał do Menaszy, zaś **miasto** Tappuach, przy granicy Menaszy – do synów Efraima. <sup>9</sup> Dalej granica skręca do potoku Kana, po południowej stronie tego potoku, a te miasta należą do synów Efraima pośród miast Menaszy. Zaś granica Menaszy ciągnęła się dalej, po północnej stronie tego potoku oraz kończyła nad morzem. <sup>10</sup> Co było położone na południe – należało do Efraima, a co na północy – do Menaszy, i jego granicę tworzyło morze. Na północy graniczyli z Aszerem, a na wschodzie z Issacharem. <sup>11</sup> Zaś do Menaszy w Issacharze i Aszerze należały: Beth-Szean z przyległymi osadami, Ibleam z przyległymi osadami, mieszkańcy Doru z przyległymi osadami, mieszkańcy En-Doru z przyległymi osadami, mieszkańcy Taanachu z przyległymi osadami i mieszkańcy Megidda z przyległymi osadami – trzy wzgórza. <sup>12</sup> Synowie Menaszy nie zdołali jednak wypędzić **mieszkańców** wymienionych miast. I tak udało się Kanaanejczykom pozostać w tej okolicy. <sup>13</sup> A gdy synowie Izraela wzmogli się na siłach, uczynili Kanaanejczyków czynszownikami; jednak ostatecznie ich nie wypędzili.

<sup>14</sup> Lecz synowie Josefa przedstawili Jezusowi, **synowi Nuna**, co następuje: Czemu wyznaczyłeś mi tylko jeden los i jeden udział w dziedzictwie, aczkolwiek stanowię liczny lud i WIEKUISTY dotąd mi błogosławił? <sup>15</sup> Zaś Jezus, **syn Nuna**, im odpowiedział: Jeśli stanowisz zbyt liczny lud oraz wzgórze Efraima **jest** ci za ciasne - wyrusz ku lesistym wzgórzom oraz wykarczuj tam sobie **przestrzeń** w kraju Peryzejczyków i Refaidów. <sup>16</sup> Zatem synowie Josefa powiedzieli: To wzgórze nam nie wystarcza; a wszyscy Kanaanejczycy, **co** zamieszkują na nizinie, posiadają żelazne, wojenne wozy; zarówno ci **co są** w Beth Szean oraz przyległych osadach, jak i ci, **co są** na równinie Jezreel. <sup>17</sup> Więc Jezus, **syn Nuna**, tak powiedział do domu Josefa, do Efraima i Menaszy: Stanowisz liczny lud oraz posiadasz wielką siłę, dlatego nie zostaniesz przy jednym losie. <sup>18</sup> Bowiem przypadnie ci górzysty kraj. Jeśli **jest** on lesisty, to musisz go wykarczować; a wtedy przypadną ci także pograniczne okolice. Musisz wypędzić Kanaanejczyków, choć posiadają żelazne wozy i są silni.

**18. Wtedy cały zbór synów Izraela zgromadził się w Szylo \***, a gdy ziemia przed nimi uległa – ustawili tam Przybytek Zboru. <sup>2</sup> Jednak zostało pomiędzy synami Izraela siedem pokoleń, które jeszcze nie rozdzieliły swojej dziedzicznej posiadłości. <sup>3</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, powiedział do synów Izraela: Jak długo będziecie opieszali, by

pójść i objąć w posiadanie ziemię, którą oddał wam WIEKUISTY, Bóg waszych ojców? <sup>4</sup> Sprowadźcie mi po trzech ludzi z każdego pokolenia, a wyślę ich, by wyruszyli, przeciągnęli po kraju i względnie go opisali do potrzebnej im posiadłości, a następnie do mnie wrócili. <sup>5</sup> Potem niech podzielą go między sobą oraz oznaczą siedem części. Juda zachowa swoją krainę na południu, a dom Josefa zachowa swoją krainę na północy. <sup>6</sup> Zaś wy podzielicie kraj na siedem części oraz go opiszeć. Przynieście mi tu opisy, bym dla was rzucił los, tu, przed WIEKUISTYM, naszym Bogiem. <sup>7</sup> Lewicy nie otrzymają działu między wami, ponieważ ich dziedzictwem **jest** kpaństwo WIEKUISTEGO. Zaś Gad, Reuben i połowa pokolenia Menaszy, wzięli już swoje dziedzictwo po wschodniej stronie Jardenu, które wyznaczył im Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO. <sup>8</sup> Tak zebrali się owi ludzie i poszli; zaś Jezus, **syn Nuna**, polecił **tym, co** wyruszyli, by opisali kraj, mówiąc: Idźcie, krążcie po kraju, a kiedy go opiszeć, wróćcie do mnie. Wtedy tu, w Szylo, rzucę dla was los, przed obliczem WIEKUISTEGO. <sup>9</sup> Zatem ci ludzie poszli, krążyli po kraju oraz go opisali w zwoju, w siedmiu częściach, według pojedynczych miast; po czym wrócili do Jezusa, **syna Nuna**, do obozu w Szylo. <sup>10</sup> A w Szylo, Jezus, **syn Nuna**, rzucił dla nich los przed obliczem WIEKUISTEGO, i tam Jezus, **syn Nuna**, rozdzielił kraj pomiędzy synów Izraela, stosownie do ich oddziałów. <sup>11</sup> I wyszedł los dla pokolenia synów Binjamina, według ich pojedynczych rodów. Losem przypadła im oznaczona granica pomiędzy synami Judy - a synami Josefa. <sup>12</sup> Po stronie północnej ich granica wychodzi od Jardenu, po czym wchodzi na górski grzbiet, po północnej stronie Jerycha, i dalej, w górach, biegnie ku zachodowi do pustyni Beth-Awen. <sup>13</sup> Stąd granica zabiega ku Luzowi, mianowicie, na południe górskiej krawędzi Luz, czyli Betel. Potem granica schodzi do Ateroth Addar, na górę położoną po południowej stronie dolnego Beth Horon. <sup>14</sup> Następnie granica skręca i po swojej zachodniej stronie zwraca się ku południowi, od góry położonej na południu, od Beth Horon, zabiegając ku Kirjath Baal, czyli do judzkiego miasta Kirjath Jearym. Taką **jest** strona zachodnia. <sup>15</sup> Zaś południowa granica **wychodzi** od końca Kirjath Jearym; potem ciągnie się ta granica ku zachodowi i kieruje do źródła wód Nefthoach. <sup>16</sup> Dalej granica schodzi do krawędzi góry, położonej po wschodniej stronie doliny Ben Hinnom, a po północnej - równiny Refaim. Potem, po południowej stronie górskiej krawędzi Jebusytów, schodzi do doliny Hinnom i dalej, na dół, do źródła Rogel. <sup>17</sup> Następnie skręca ku północy i ciągnie się ku En Szemesz, i dalej, aż do Geliloth, **które** leży naprzeciwko stopni Adummym. Potem schodzi do kamienia Bohana, syna Reubena, <sup>18</sup> i przechodzi do górskiej krawędzi położonej na północnej stronie, naprzeciw Araby; a dalej schodzi do Araby. <sup>19</sup> Następnie ta granica ciągnie się do północnej strony górskiej krawędzi Beth Hogla, a kończy u północnego krańca morza Solnego, na południowym końcu Jardenu. Taką **jest** granica południowa. <sup>20</sup> Zaś po stronie wschodniej granicę tworzy Jarden. Oto granice dokoła dziedzicznej posiadłości synów Binjamina, według ich różnych rodów. <sup>21</sup> A miastami różnych rodów pokolenia synów Binjamina są: Jerycho, Beth Hogla, Emek Kecyc, <sup>22</sup> Beth Araba, Cemaraim, Betel; <sup>23</sup> Awim, Hapara, Ofra, <sup>24</sup> Kefar Ammoni, Ofui, Geba – dwanaście miast, wraz z przyległymi siołami. <sup>25</sup> Gibeon, Ramath, Beeroth, <sup>26</sup> Micpe, Kefira, Moca; <sup>27</sup> Rekem, Irpeel, Tharala, <sup>28</sup> Cela, Elef i miasto jebusyckie, czyli Jeruszalaim; Gibeath i Kirjath – czternaście miast, wraz z przyległymi siołami. Oto dziedziczna posiadłość różnych rodów synów Binjamina.

**\*18,1** miasto położone na wysokim wzgórzu, w udziale Efraima (obecnie ruiny Sailun). Zdaniem komentatorów żydowskich, Przybytek przeniesiono do Szylo w 14 roku po wejściu do Kanaanu i pozostawał tam 369 lat.

**19. A drugi los wyszedł dla Szymeona**, mianowicie dla różnych rodów pokolenia synów Szymeona. Ich dziedziczna posiadłość mieściła się pośród dziedzicznej po-



siadłości synów Judy. <sup>2</sup> A dostały się im w dziedziczną posiadłość: Beer-Szeba i Szeba \*, Molada; <sup>3</sup> Hacar Szual, Bala, Ecem; <sup>4</sup> Eltholad, Betul, Horma, <sup>5</sup> Cyklag, Beth Markaboth, Hacar Susa; <sup>6</sup> Beth Lebaoth i Szaruchen – trzynaście miast, wraz z przyległymi siolami. <sup>7</sup> Ein, Rimmon, Ether i Aszan – cztery miasta, z ich przyległymi siolami. <sup>8</sup> Do tego wszystkie siola położone dokoła tych miast, aż do Baalath Beer - południa Ramath. Oto dziedziczna posiadłość pokolenia synów Szymeona. <sup>9</sup> Dziedziczna posiadłość synów Szymeona była wziętą z udziału synów Judy; bowiem dział synów Judy był dla nich za duży i dlatego synowie Szymeona otrzymali dziedziczną posiadłość pośród ich dziedzictwa.

<sup>10</sup> \* I wyszedł trzeci los dla różnych rodów synów Zebuluna. A granica ich dziedzicznej posiadłości sięgała aż do Saryd. <sup>11</sup> Ich granica ciągnie się po zachodniej stronie do Mareli, potraça o Dabeszet i dotyka potoku, **płynącego** po wschodniej stronie Jokneamu \*. <sup>12</sup> Zaś po stronie wschodniej, zwraca się na wschód słońca, od Saryd, ku krainie Kisloth Tabor; ciągnie się do Daberath i wchodzi do Jafii. <sup>13</sup> Stamtąd ciągnie się po wschodniej stronie, na wschód słońca, do Gath Hefer i Eth Kacyn; dalej biegnie ku Rimmonowi i zwraca się do Nei. <sup>14</sup> Potem ta granica zwraca się wokół niej, na północ od Hanathon, a kończy w dolinie Iftach-El. <sup>15</sup> Nadto Katath, Nahalal, Szymron, Idala i Betlehem – dwanaście \* miast z przyległymi siolami. <sup>16</sup> Oto dziedziczna posiadłość różnych rodów synów Zebuluna; wymienione miasta, wraz z przyległymi siolami.

<sup>17</sup> Czwarty los wyszedł dla Issachara \*; dla różnych rodów synów Issachara. <sup>18</sup> Ich granica obejmowała: Jezreel, Kesuloth, Szunem, <sup>19</sup> Hafaraim, Szyon, Anacharath; <sup>20</sup> Rabbith, Kiszjon, Ebec, <sup>21</sup> Remeth \*, En Gannim, En Hadda i Beth Pacec. <sup>22</sup> Ta granica zahacza o Tabor, Szahacyma i Beth Szemesz, zaś kończy się nad Jardenem – czyli szesnaście miast z przyległymi siolami. <sup>23</sup> To jest dziedzictwo różnych rodów pokolenia synów Issachara; wymienione miasta wraz z przyległymi siolami.

<sup>24</sup> A piąty los wyszedł dla różnych rodów pokolenia synów Aszera \*. <sup>25</sup> Ich granica obejmowała: Helkath, Hali, Beten, Achszaf, <sup>26</sup> Allammelech, Amead i Miszael, potem potraça o Karmel nad morzem \* i o Szychor Libnath. <sup>27</sup> Następnie zwraca się na wschód słońca, do Beth Dagon, i styka się z Zebulunem oraz doliną Iftach El na północy; po czym z Beth Emek i Neiel ciągnie się na północ, do Kabulu, <sup>28</sup> Ebron, Rehob, Hammon i Kana, oraz aż do wielkiego **miasta** Cydon \*. <sup>29</sup> Dalej granica wraca z powrotem do Ramath i do warownego miasta Cor \*. Następnie granica idzie do Hos i kończy się nad morzem, obok granicy Achzybu \*\*. <sup>30</sup> Oprócz tego Umma, Afek i Rehob – dwadzieścia dwa miasta z przyległymi siolami. <sup>31</sup> Oto dziedziczna posiadłość różnych rodów pokolenia synów Aszera – wymienione miasta, wraz z przyległymi siolami.

<sup>32</sup> Szósty los wyszedł dla synów Naftali, dla różnych rodów synów Naftalego \*. <sup>33</sup> Ich granica ciągnie się od Halef, obok Caananim, Adami Nekeb i Jabneel – aż do Lakum, a kończy nad Jardenem. <sup>34</sup> Potem granica zwraca się ku zachodowi, do Aznoth Tabor; stąd zabiega dalej do Hukkuk, styka się na południu z Zebulunem i Aszerem, a na zachodzie potraça o Judę, mając Jarden po wschodniej stronie. <sup>35</sup> Zaś warownymi miastami były: Cyddym, Cer, Hammath, Rakkath, Kinnereth \*, <sup>36</sup> Adama, Ramath, Hacor; <sup>37</sup> Kedesz \*, Edrei, En Hacor, <sup>38</sup> Ireon, Migdal El, Horem, Beth Anath i Beth Szemesz – dziewiętnaście miast, wraz z przyległymi siolami \*. <sup>39</sup> Oto dziedziczna posiadłość różnych rodów pokolenia Naftali – miasta, wraz z przyległymi siolami.

<sup>40</sup> Siódmy los wyszedł dla różnych rodów synów Dana \*. <sup>41</sup> Ich dziedziczna posiadłość obejmowała: Coreę, Esztaol, Ir Szemesz, <sup>42</sup> Szaalabbin, Ajalon, Ithlę, <sup>43</sup> Elon, Thymnath, Ekron, <sup>44</sup> Eltheke, Gibbethon, Baalath, <sup>45</sup> Jehud, Bene Barak, Gath Rimmon, <sup>46</sup> Me Jarkon i Rakkon z granicą ku Jafo. <sup>47</sup> Ale dla synów Dana granica została uszczuplona; dlatego synowie Dana wyruszyli oraz walczyli z Leszem i je zdobyli, po-

rażając je ostrzem miecza. Potem wzięli je w posiadanie, w nim osiedli i nazwali je Leszem Dan, według imienia ich praojca Dana. <sup>48</sup> Oto dziedziczna posiadłość różnych rodów pokolenia synów Dana – wymienione miasta, wraz z przyległymi siołami. <sup>49</sup> Kiedy więc ukończyli podział ziemi według całej jej rozpiętości, synowie Izraela wyznaczyli pośród siebie dziedziczną posiadłość Jezusowi, synowi Nuna. <sup>50</sup> Stosownie do polecenia WIEKUISTEGO, wyznaczyli mu miasto o które prosił – Thimnath Serach na górze Efraima. Więc obwarował on miasto oraz w nim osiadł. <sup>51</sup> Oto dziedziczne posiadłości, które w Szylo, przed WIEKUISTYM, u wejścia do Przybytku Zboru, według losu wydzielił Elazar, kapłan; Jezus, syn Nuna; oraz naczelnicy rodów pokoleń izraelskich. Tak ukończyli podział ziemi.

\*<sup>19,2</sup> zdaniem komentatorów żydowskich – Szeba należała do Beer-Szeby

\*<sup>19,10</sup> udział Zebuluna położony był na północ od Issachara, na wschód od Aszera, na południe i zachód od Naftali

\*<sup>19,11</sup> prawdopodobnie – Kiszon

\*<sup>19,15</sup> tu opuszczono nazwy innych miast

\*<sup>19,17</sup> leżącego na południowo-wschodniej stronie udziału Zebuluna

\*<sup>19,21</sup> inaczej: Jarmuth lub Ramoth

\*<sup>19,24</sup> pas ziemi w północno-zachodniej części kraju; od Karmelu, wzdłuż morza Śródziemnego

\*<sup>19,26</sup> inna góra tej nazwy znajdowała się w udziale Judy

\*<sup>19,28</sup> stolicy Fenicji

\*<sup>19,29</sup> spolszczone: Tyr

\*\*<sup>19,29</sup> miasto fenickie na północ od Akko

\*<sup>19,32</sup> ich dziedzictwem była wschodnia część gór galilejskich, aż do stóp Antylibanu

\*<sup>19,35</sup> od tego miasta wzięło swą nazwę jezioro Kinnareth (Genezaret)

\*<sup>19,37</sup> miasto o tej samej nazwie znajduje się w udziale Issachara.

\*<sup>19,38</sup> prawdopodobnie nie podano tu miast pogranicznych, leżących na terenach innych pokoleń

\*<sup>19,40</sup> pokolenie Dana miało posiadłość głównie nad morzem Śródziemnym, między udziałami Josefa i Judy, na zachód od Binamina. Prawdopodobnie, z uwagi na wielkość Dana, odstąpiono mu pewne miasta z udziału Judy i Josefa.

**20. Potem WIEKUISTY oświadczył Jezusowi, synowi Nuna, mówiąc:** <sup>2</sup> Tak powiesz synom Izraela: Oznaczcie sobie miasta schronienia, o których wam mówiłem przez Mojżesza. <sup>3</sup> **Takie**, gdzie by mógł uciec zabójca, który niebacznie i nierozmyślnie zabił człowieka; aby były **dla** was schronieniem przed mścicielem krwi. <sup>4</sup> **Zabójca** ma się schronić do jednego z tych miast, stanąć u wejścia do bramy miasta oraz wyłożyć swoją rzecz w uszy starszych tego miasta. A wtedy zabiorą go do siebie, do miasta i wyznaczą mu miejsce, by z nimi osiadł. <sup>5</sup> Zaś jeśli go ściga mściciel krwi – nie wolno im wydać zabójcy w jego moc; bo nierozmyślnie zabił swojego bliźniego, nie będąc mu przedtem wrogiem. <sup>6</sup> Zatem osiądzie w tym mieście, dopóki nie stanie na sądzie przed zbozem; i aż do śmierci arcykapłana, który będzie w owych czasach. Wtedy zabójca może wrócić do miasta i do swojego domu; do miasta z którego uciekł.

<sup>7</sup> Tak poświęcili Kedesz w Galil <sup>\*</sup>, na górach Naftali; Szechem, na górach Efraima i Kirjath Arba, czyli Hebron, na górach Judy. <sup>8</sup> A po drugiej stronie Jardenu, naprzeciw Jerycho, na wschodzie, oddali Becer na stepie i na równinie, z posiadłości pokolenia Reubena; Ramoth w Gilead z pokolenia Gada, i Golan w Baszanie, z pokolenia Menaszy. <sup>9</sup> Oto miasta, które były wyznaczone dla wszystkich synów Izraela oraz dla cudzoziemców, **co** wśród nich zamieszkali, aby wszyscy, co się tam schronili, jeśli niebacznie zabili człowieka – nie ginęli z ręki mściciela krwi, a stanęli przed zbozem.

\*<sup>20,7</sup> spolszczone: Galilei

**21. Także naczelnicy rodów lewickich** podeszli do Elazara, kapłana, do Jezusa, syna Nuna, oraz do naczelników rodów pokoleń synów Izraela, <sup>2</sup> i w Szylo, na ziemi

Kanaan, do nich powiedzieli: WIEKUISTY polecił przez Mojżesza, by oddano nam miasta na zamieszkanie, wraz z przyległymi przedmieściami dla naszego bydła. <sup>3</sup> Dlatego synowie Izraela oddali Lewitom ze swojej posiadłości, według polecenia WIEKUISTEGO, następującą ilość miast z przyległymi ich przedmieściami:

<sup>4</sup> Wyszedł los dla rodów kehatydzkich \*. Lewitom, synom Ahrona, kapłana, przypadło losem od pokolenia Judy i pokolenia Binjamina – trzynaście miast.

<sup>5</sup> Zaś pozostali potomkowie Kehatha otrzymali losem dziesięć miast, od rodów pokolenia Efraima, od pokolenia Dana i od połowy pokolenia Menaszy.

<sup>6</sup> Potomkowie Gerszona otrzymali losem w Baszanie trzynaście miast, od rodów pokolenia Issachara, od pokolenia Aszera, od pokolenia Naftali i od połowy pokolenia Menaszy.

<sup>7</sup> Różne rody potomków Merarego otrzymały dwanaście miast od pokolenia Reubena, od pokolenia Gada i od pokolenia Zebuluna.

<sup>8</sup> Synowie Izraela oddali Lewitom wymienione miasta, wraz z przyległymi przedmieściami - według losu, jak WIEKUISTY rozkazał przez Mojżesza.

<sup>9</sup> Od pokolenia Judejczyków oraz od pokolenia Szymeonidów otrzymali następujące, imiennie wybrane miasta: <sup>10</sup> Z rodu Kehadydów pomiędzy potomkami Lewiego, potomkowie Ahrona – bowiem na nich pierwszy padł los – otrzymali: <sup>11</sup> Dano im miasto Arby, ojca Enaka, czyli Hebron w judzkich górach, wraz z przyległymi wokół niego przedmieściami. <sup>12</sup> Jednak pole należące do miasta oraz przyległe do niego sioła – oddali Kalebowi, synowi Jefunny, jako przypadającą dla niego dziedziczną posiadłość. <sup>13</sup> Zaś potomkom Ahrona, kapłana, oddali miasto schronienia dla zabójców – Hebron, wraz z przyległymi przedmieściami; Libnę, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>14</sup> Jattyr, wraz z przyległymi przedmieściami; Esztemonę, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>15</sup> Cholon, wraz z przyległymi przedmieściami; Debir, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>16</sup> Ain, wraz z przyległymi przedmieściami; Juttę, wraz z przyległymi przedmieściami; i Beth Szemesz, wraz z przyległymi przedmieściami – dziewięć miast od dwóch wymienionych pokoleń.

<sup>17</sup> A od pokolenia Binjamina: Gibon, wraz z przyległymi przedmieściami; Geba, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>18</sup> Anathoth, wraz z przyległymi przedmieściami, i Almon, wraz z przyległymi przedmieściami – cztery miasta. <sup>19</sup> Potomkowie Ahrona, kapłana, otrzymali ogólnie trzynaście miast, wraz z przyległymi przedmieściami.

<sup>20</sup> A jeśli chodzi o rody przynależne do Lewitów, potomków Kehatha, to pozostałym potomkom Kehatha odstąpiono te miasta, które przypadły im losem od pokolenia Efraima. <sup>21</sup> Oddano im, mianowicie, miasto schronienia dla zabójców – Szechem, w górach Efraima, wraz z przyległymi przedmieściami; Gezer, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>22</sup> Kibcaim, wraz z przyległymi przedmieściami, i Beth-Horon, wraz z przyległymi przedmieściami – czyli cztery miasta. <sup>23</sup> A od pokolenia Dana: Eltheke, wraz z przyległymi przedmieściami; Gibbethon, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>24</sup> Ajalon, wraz z przyległymi przedmieściami, i Gath Rimmon, wraz z przyległymi przedmieściami – cztery miasta. <sup>25</sup> Zaś od połowy pokolenia Menaszy: Taanach, wraz z przyległymi przedmieściami, i Gath Rimmon, wraz z przyległymi przedmieściami – czyli dwa miasta. <sup>26</sup> Zatem inne rody synów Kehatha otrzymały ogólnie dziesięć miast. <sup>27</sup> Dalej z rodów lewickich, potomkowie Gerszona otrzymali od połowy pokolenia Menaszy: Miasto schronienia dla zabójców – Golan w Baszanie, wraz z przyległymi przedmieściami, i Beesztera, wraz z przyległymi przedmieściami – czyli dwa miasta. <sup>28</sup> A od pokolenia Issachara: Kiszjon, wraz z przyległymi przedmieściami; Daberath, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>29</sup> Jarmut, wraz z przyległymi przedmieściami, i En Gannim, wraz z przyległymi przedmieściami – cztery miasta. <sup>30</sup> Zaś od pokolenia Aszera: Miszeal, wraz z przyległymi przedmieściami; Abdon, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>31</sup> Chelkath, wraz z przyległymi przedmieściami i Rehob, wraz z przyległymi przedmieściami – cztery miasta. <sup>32</sup> Natomiast od pokolenia Nafta-

li: Miasto schronienia dla zabójców – Kedesz w Galil, wraz z przyległymi przedmieściami; Hammoth Dor, wraz z przyległymi przedmieściami i Kirthan, wraz z przyległymi przedmieściami – czyli trzy miasta. <sup>33</sup> Zatem różne rody Gerszonitów otrzymały ogólnie trzynaście miast, wraz z przyległymi przedmieściami. <sup>34</sup> Zaś rody potomków Merarego - pozostałych jeszcze Lewitów, otrzymały od pokolenia Zebuluna: Jokneam, wraz z przyległymi przedmieściami; Karthę, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>35</sup> Dymnę, wraz z przyległymi przedmieściami, i Nahalal, wraz z przyległymi przedmieściami – cztery miasta. <sup>36</sup> \* A od pokolenia Gada: Miasto schronienia dla zabójców – Ramoth w Gilead, wraz z przyległymi przedmieściami; Machnaim, wraz z przyległymi przedmieściami; <sup>37</sup> Heszbon, wraz z przyległymi przedmieściami, i Jaezer, wraz z przyległymi przedmieściami – ogólnie cztery miasta. <sup>38</sup> Tak więc różne rody potomków Merarego, pozostałe jeszcze z lewickich rodów \*, jako przypadający im losiem udział otrzymały ogólnie dwanaście miast. <sup>39</sup> Zatem pośród dziedzicznych posiadłości synów Izraela, było czterdzieści osiem miast lewickich, wraz z przyległymi przedmieściami. <sup>40</sup> A wymienione miasta składały się – każde z jednego miasta, wraz z przyległymi wokół niego przedmieściami.

<sup>41</sup> Tak WIEKUISTY oddał Izraelitom całą ziemię, której oddanie zaprzysiął ich ojcom. Więc wzięli ją w posiadanie oraz się na niej osiedlili. <sup>42</sup> A WIEKUISTY dał im dokoła pokój, zupełnie jak zaprzysiął ich ojcom. Przed nimi nie utrzymał się żaden z wszystkich ich wrogów; **bowiem** WIEKUISTY poddał ich wszystkim w ich moc. <sup>43</sup> Nie chybiło żadne ze wszystkich przyrzeczeń, które WIEKUISTY dał domowi Izraela; wszystko się spełniło.

**\*21,4** Stosownie do trzech synów Lewiego – Gerszona, Kehatha i Merarego, pokolenie Lewitów dzieliło się na trzy oddzielne rody. Synami Kehatha byli: Amram, Ic'har, Hebron i Uziel. Zaś synami Amrama - Ahron i Mojżesz. Synowie Ahrona piastowali kapłaństwo i z tego względu byli oddzieleni od reszty pokrewnego sobie pokolenia Lewitów. Kapłani otrzymali 13 miast w udziałach trzech pokoleń – Judy, Szymeona i Binamina, rozmieszczonych najbliżej Jerozolimy.

**\*21,36 BG** (dodaje, zgodnie z 1 Kronik 6,63-64, opuszczone w starszych manuskryptach wiersze **36-37**): <sup>36</sup> **A z pokolenia Rubena: Besor i jego przedmieścia; Jahasa, i jego przedmieścia; <sup>37</sup> Kedemot, i jego przedmieścia; i Mefaat i jego przedmieścia - cztery miasta.**

**\*21,38** **bowiem** synami Merarego byli Machli i Muszi.

**22. Wtedy Jezus, syn Nuna,** zawezwał Reubenitów, Gadydów i połowę pokolenia Menaszy; <sup>2</sup> po czym do nich powiedział: Ściśle spełniliście wszystko, co wam polecił Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO, oraz słuchaliście także mojego głosu, we wszystkim, co wam rozkazałem. <sup>3</sup> Nie opuściliście waszych braci przez tak długi czas, aż po dzisiejszy dzień; przestrzegając pilnie rozkazu WIEKUISTEGO, waszego Boga. <sup>4</sup> A teraz WIEKUISTY, wasz Bóg, użył waszym braciom spokoju \*, jak im przyrzekł. Tak więc wyruszcie oraz wróćcie do waszych namiotów \*\*, do ziemi waszej dziedzicznej posiadłości, którą wyznaczył wam Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO, po drugiej stronie Jardenu. <sup>5</sup> Tylko pilnie uważajcie, abyście spełniali przykazanie; Prawo \*, które powierzył wam Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO; miłowali WIEKUISTEGO, waszego Boga, oraz chodzili po wszystkich Jego drogach, przestrzegając Jego przykazań. Nadto Ignęli do Niego oraz Mu służyli całym sercem i całą waszą duszą. <sup>6</sup> Potem Jezus, **syn Nuna,** im błogosławił ich oraz puścił; zatem wyruszyli do swoich namiotów. <sup>7</sup> **Bowiem** jednej połowie pokolenia Menaszy, Mojżesz wyznaczył **posiadłość** w Baszanie; zaś drugiej połowie - Jezus, **syn Nuna,** wyznaczył **posiadłość** przy innych jej współplemieńcach, po zachodniej stronie Jardenu. Gdy więc Jezus, **syn Nuna,** puścił ich do ich namiotów – także im błogosławił <sup>8</sup> oraz do nich powiedział: Wróćcie do waszych namiotów z mnóstwem dóbr oraz z niezmierną ilością bydła; ze srebrem, złotem, miedzią i żelazem, oraz z bardzo licznymi szatami; i podzielcie się z waszymi braćmi łupem z waszych wrogów.



<sup>9</sup> Tak synowie Reubena, synowie Gada i połowa pokolenia Menaszy, zwróciła się i wyruszyła od synów Izraela w Szylo, położonego w ziemi Kanaan, aby się udać do ziemi Gilead, do ziemi dziedzicznej swojej posiadłości, gdzie się osiedlili, stosownie do rozkazu WIEKUISTEGO **wydanego** przez Mojżesza. <sup>10</sup> A gdy przybyli do Geliloth \* nad Jardenem, położonym jeszcze w ziemi Kanaan, synowie Reubena, synowie Gada i połowa pokolenia Menaszy zbudowała tam, nad Jardenem, ołtarz – **był to** na spójnienie wielki ołtarz. <sup>11</sup> Więc synowie Izraela usłyszeli wieść: Oto synowie Reubena, synowie Gada i połowa pokolenia Menaszy, zbudowali ołtarz naprzeciw ziemi Kanaan, w Geliloth **przy** Jardenie, po drugiej stronie **siedzib** synów Izraela. <sup>12</sup> Kiedy to usłyszeli synowie Izraela – zebrał się w Szylo cały zbór synów Izraela, by wyruszyć przeciwko nim, na wojnę. <sup>13</sup> Jednak przedtem synowie Izraela wysłali do synów Reubena, do synów Gada i połowy pokolenia Menaszy, do ziemi Gilead – Pinchasa, syna Elazara, kapłana. <sup>14</sup> I z nim dziesięciu naczelników, mianowicie po naczelniku z każdego rodzinnego domu wszystkich pokoleń izraelskich; a każdy z nich był wśród plemion Izraela przedniejszym domu jego przodków. <sup>15</sup> Więc gdy przybyli do ziemi Gilead, do synów Reubena, do synów Gada i do połowy pokolenia Menaszy, przemówili do nich w tych słowach: <sup>16</sup> Tak mówi cały zbór WIEKUISTEGO: Co znaczy to przeniewierstwo, którego się dopuściliście przeciwko Bogu Izraela? Teraz się odwracacie od WIEKUISTEGO, budując sobie ołtarz, aby się dziś zbuntować przeciwko WIEKUITEMU? <sup>17</sup> Czy nie wystarczy nam winy Peora, z której się nie oczyściliśmy aż po dzisiejszy dzień oraz z powodu której spadła klęska na zbór WIEKUISTEGO? **IV Mojżesza 25, 1** <sup>18</sup> A wy jednak chcecie się dziś odwrócić od WIEKUISTEGO. Dlatego będzie tak: Dzisiaj wy się zbuntujecie przeciw WIEKUITEMU, a jutro On się rozgniewa na cały zbór Izraela! <sup>19</sup> Jeśli ziemia waszej dziedzicznej posiadłości wydaje się wam nieczystą, przejdźcie do ziemi należącej do granicy WIEKUISTEGO, gdzie stanął Przybytek WIEKUISTEGO, oraz osiądźcie pośród nas. Jednak przeciwko WIEKUITEMU się nie buntujcie i nie buntujcie się przeciw nam, budując sobie odrębny ołtarz, obok ołtarza WIEKUISTEGO, naszego Boga. <sup>20</sup> Kiedy Achan, syn Zeracha, dopuścił się przeniewierstwa przeciwko zaklętemu dobru – czyż nie przyszedł gniew Boży na cały zbór izraelski, tak, że nie tylko on jeden musiał zginąć za swoją winę. <sup>21</sup> Zatem synowie Reubena, synowie Gada i połowa pokolenia Menaszy odpowiedzieli, mówiąc do naczelników plemion izraelskich: <sup>22</sup> Potężny, Bóg, WIEKUISTY! Potężny, Bóg, WIEKUISTY! Jemu to wiadomo, a i Izraelici powinni wiedzieć: Jeśli to się stało w buncie, albo w przeniewierstwie przeciw WIEKUITEMU – niech jeszcze dziś zatrzyma nam swoją pomoc. <sup>23</sup> Jeżeli zbudowaliśmy sobie ołtarz, by odwrócić się od WIEKUISTEGO, albo żeby składać na nim całopalenia oraz ofiary z pokarmów, lub żeby sprawiać na nim rzeźne ofiary opłatne – niech sam WIEKUISTY tego poszukuje. <sup>24</sup> Uczyniliśmy to raczej z troski przed wypadkiem, myśląc, że w przyszłości mogą wasi potomkowie powiedzieć do naszych potomków: Co **wy** macie wspólnego z WIEKUISTYM, Bogiem Izraela? <sup>25</sup> Synowie Reubena i Gada! Przecież WIEKUISTY ustanowił granicę między nami - a wami, więc nie macie udziału w WIEKUISTYM! Tak wasi potomkowie mogą odwieść naszych potomków od tego, aby nie czcili WIEKUISTEGO. <sup>26</sup> Dlatego postanowiliśmy: Uczynimy to sobie, że zbudujemy ołtarz; nie na całopalenia, ani na rzeźne ofiary, <sup>27</sup> lecz aby był świadkiem, zarówno dla nas, jak i dla was, a nadto dla naszych po nas potomków, że chcemy pełnić służbę WIEKUISTEGO przed Jego obliczem **w postaci** całopaleń oraz naszych rzeźnych i opłatnych ofiar. By w przyszłości wasi potomkowie nie mogli powiedzieć do naszych potomków: Nie macie udziału w WIEKUISTYM! <sup>28</sup> Myśleliśmy: Gdyby w przyszłości tak do nas mówili, albo do naszych potomków, wtedy odpowiemy: Spójrzcie na tą budowlę ołtarza WIEKUISTEGO, który wzniesli nasi ojcowie – nie na całopalenia, albo na rzeźne ofiary, lecz aby był świadkiem zarówno dla nas, jak i dla was. <sup>29</sup> Dalekim to od nas, abyśmy się buntowali przeciwko WIEKUITEMU, byśmy

się dzisiaj odwracali od WIEKUISTEGO, i abyśmy zbudowali oddzielny ołtarz na całopalenia, ofiary z pokarmów i rzeźne, obok ołtarza WIEKUISTEGO, naszego Boga, który **jest** przed Jego Przybytkiem!

**30** Gdy więc kapłan Pinchas, naczelnicy zboru oraz naczelnicy nad tysiącami israelskimi, co mu towarzyszyli, usłyszeli słowa, które wypowiedzieli synowie Reubena, synowie Gada oraz synowie Menaszy – to ich zadowoliło. **31** A Pinchas, syn Elazara, kapłana, powiedział do synów Reubena, do synów Gada oraz do synów Menaszy: Dzisiaj się upewniamy, że WIEKUISTY jest pośród nas, ponieważ nie dopuściliście **do** przeniewierstwa przeciw WIEKUISTEMU. Przez to uchroniliście synów Izraela od **karzącej** ręki WIEKUISTEGO. **32** Potem Pinchas, syn kapłana Elazara, wrócił wraz z naczelnikami od synów Reubena oraz od synów Gada, z ziemi Gilead do ziemi Kanaan, do synów Izraela, i zdali im **ze wszystkiego** sprawę. **33** To okazało się dobrem w oczach synów Izraela; zatem synowie Izraela wysławiali Boga oraz już nie myśleli **o tym**, by wyruszyć przeciwko nim do walki oraz spustoszyć ziemię na której się osiedlili synowie Reubena oraz synowie Gada. **34** A synowie Reubena oraz synowie Gada nadali ołtarzowi nazwę **\***; bowiem on stał się między nami świadkiem, że WIEKUISTY **jest** Bogiem.

**\*22,4** także: **odpoczynku**

**\*\*22,4** także: **domów**

**\*22,5** hebr.: **Torę**; także: **naukę**

**\*22,10** miejsce, albo przestrzeń graniczna pomiędzy Jardenem - a Gileadem.

**\*22,34** nazwa ołtarza nie jest podana, ale ma związek ze świadectwem.

**23. A po upływie długiego czasu**, gdy WIEKUISTY użyczył Izraelitom pokoju od wszystkich ich okolicznych wrogów, a Jezus, **syn Nuna**, się zestarzał oraz posunął w latach, stało się, **2** że Jezus, **syn Nuna**, wezwał całego Izraela - starszych, naczelników, sędziów i jego przełożonych, oraz do nich powiedział: Oto się zestarzałem i posunąłem w latach. **3** Sami widzieliście to wszystko, co WIEKUISTY, nasz Bóg, uczynił przed wami tym wszystkim ludom; bowiem WIEKUISTY, wasz Bóg, sam za was walczył. **4** Oto od Jardenu, losem wyznaczyłem różnym waszym pokoleniom te ludy, co jeszcze pozostały; oraz te wszystkie ludy, które wytępiłem do morza Wielkiego, ku zachodowi słońca. **5** A WIEKUISTY, wasz Bóg, On sam je przed wami rozproszy oraz je wypędzi przed waszym obliczem, abyście posiadli ich ziemię, jak przyrzekł wam WIEKUISTY, wasz Bóg. **6** Usilnie więc uważajcie, abyście przestrzegali oraz spełniali to wszystko, co napisano w Zwoju Prawa **\*** Mojżesza, nie odstępując od tego ani w prawo, ani w lewo. **7** Byście nie pomieszali się z ludami, które jeszcze przy was zostały; nie wspominali imion ich bóstw, nie przysięgali na nie **\***, nie służyli im, ani się przed nimi nie korzyli. **8** Lecz Ignijcie do WIEKUISTEGO, waszego Boga, jak robiliście po dzisiejszy dzień. **9** Dlatego WIEKUISTY wypędził przed wami wielkie oraz potężne ludy; nikt przed wami nie zdołał się utrzymać, aż po dzisiejszy dzień. **10** Jeden z was gnał przed sobą tysiąc, gdyż WIEKUISTY, wasz Bóg, sam za was walczył, jak wam przyrzekł. **11** Usilnie więc uważajcie, byście miłowali WIEKUISTEGO, waszego Boga – chodzi o wasze życie! **12** Bo gdy się sprzeniewierzycie i przyłączycie do resztki ludów, co przy was pozostały, spowinowacicie się z nimi, i wzajemnie się z nimi pomieszacie, **13** wtedy – uświadomcie to sobie dobrze – WIEKUISTY, wasz Bóg, nie będzie nadal wypędzał przed wami tych ludów; raczej staną się dla was siecią, zgubą, biczem przy waszych bokach oraz kolcami w waszych oczach, aż wyginiecie z tej pięknej ziemi, którą wam oddał WIEKUISTY, wasz Bóg. **14** Zatem gdy pójdę teraz drogą, którą musi pójść cały świat, uświadomcie to sobie całym sercem, całą waszą duszą, że nie chybiło ani jedno ze wszystkich, pocieszających przyrzeczeń, które wypowiedział o was WIEKUISTY, wasz Bóg. Wszystkie się wam spełniły, nie chybiło żadne z nich. **15** Ale jak się spełniło nad wami wszystko dobre, które przyrzekł wam

WIEKUISTY, wasz Bóg - tak WIEKUISTY sprowadzi na was i wszystko złe, aż zgładzi was z tej pięknej ziemi, którą wam oddał WIEKUISTY, wasz Bóg. <sup>16</sup> Jeżeli odstąpicie od Przymierza WIEKUISTEGO, waszego Boga, które wam powierzył, a pójdziecie i będziecie służyli cudzym bóstwom oraz się przed nimi korzyli - wtedy zapłonnie przeciw wam gniew WIEKUISTEGO i szybko znikniecie z tej pięknej ziemi, którą wam oddał.

\*23,6 także: Nauki

\*23,7 inni: ani nie zniewalali (innych) do przysięgi na nie.

**24. Potem Jezus, syn Nuna,** zgromadził wszystkie plemiona do Szechem \* oraz zwołał starszych Izraela, naczelników, sędziów i jego przełożonych; zatem stawili się przed Bogiem. <sup>2</sup> A Jezus, **syn Nuna,** powiedział do całego ludu: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Izraela: Wasi ojcowie, **w tym** Terach, ojciec Abrahama i Nahora, od wieków mieszkali po drugiej stronie rzeki \* i czcili cudze bóstwa \*\*. <sup>3</sup> Zatem wziąłem z drugiej strony rzeki waszego praojca Abrahama oraz poprowadziłem go po całej ziemi Kanaan, rozmnożyłem jego ród i dałem mu Ic'haka. <sup>4</sup> Zaś Ic'hakowi dałem Jakóba i Esawa, a Esawowi wyznaczyłem górę Seir, aby ją objął w dziedzictwo; podczas gdy Jakób oraz jego synowie wyruszyli do Micraim. <sup>5</sup> Potem posłałem Mojżesza i Ahrona, i poraziłem Micraim; a **gdy** to spełniłem pośród niego, zaraz was wyprowadziłem. <sup>6</sup> Wyprowadziłem waszych ojców z Micraim i dotarliście do morza. Więc Micraimczycy pognali za waszymi ojcami wojennymi wozami i konnicą, aż do morza Siotowia. <sup>7</sup> A gdy wołali do WIEKUISTEGO, położył gęsty mrok \* pomiędzy wami - a Micraimczycami; po czym sprowadził na nich morze, tak, że ich pokryło. Więc widzieliście własnymi oczami, co spełniłem nad Micraim. Potem przebywaliście dłuższy czas na puszczy. <sup>8</sup> Następnie sprowadziłem was do ziemi Emorejczyków, **którzy** osiedli po drugiej stronie Jardenu, a **oni** z wami walczyli; ale poddałem ich w waszą moc. Wzięliście w posiadanie ich ziemię oraz wytępiłem ich przed waszym obliczem. <sup>9</sup> Powstał też Balak, syn Cypora, król Moabu, i walczył z Izraelem. Potem posłał i wezwał Bileama, syna Beora, aby was przeklął. <sup>10</sup> Jednak nie chciałem usłuchać Bileama; raczej musiał wam błogosławić. Tak ocaliłem was z jego mocy. <sup>11</sup> Następnie przeprawiliście się za Jarden i przybyliście do Jerycha. I walczyli przeciw wam obywatele Jerycha, Emorejczycy, Peryzejczycy, Kanaanici, Chittejczycy, Girgaszycy, Chiwici i Jebusyci, lecz poddałem ich w waszą moc. <sup>12</sup> Posłałem przed wami szerszenie, zatem ich wypędziły przed wami – dwóch królów emorejskich. Nie przez miecz, ani przez twój łuk! <sup>13</sup> Dałem wam ziemię, wokół której się nie trudziłeś i miasta, których nie zbudowaliście, a jednak w nich osiedliście; dostały się wam w użytkowanie winnice oraz oliwne sady, których nie zasadziliście. <sup>14</sup> Teraz więc, obawiajcie się WIEKUISTEGO oraz służcie Mu w szczerości i prawdzie. Usuńcie bóstwa, którym służyli wasi ojcowie po drugiej stronie rzeki oraz w Micraim – a służcie WIEKUISTEMU. <sup>15</sup> Zaś gdyby nie podobało się wam służyć WIEKUISTEMU – dziś postanówcie, komu chcecie służyć; czy bóstwom, którym służyli wasi ojcowie po drugiej stronie rzeki, czy też bóstwom Emorejczyków, w których kraju się osiedliliście? Zaś ja i mój dom będziemy służyć WIEKUISTEMU. <sup>16</sup> A lud odezwał się, mówiąc: Dalekim to od nas, abyśmy porzucili WIEKUISTEGO, by służyć cudzym bóstwom! <sup>17</sup> WIEKUISTY jest naszym Bogiem. To On wyprowadził nas oraz naszych ojców z ziemi Micraim, z domu niewoli oraz na naszych oczach spełnił te wielkie znaki. Strzegł nas na całej drodze, którą przeszliśmy i pośród wszystkich ludów, między którymi przebywaliśmy. <sup>18</sup> WIEKUISTY wypędził przed nami wszystkie te ludy oraz Emorejczyków, mieszkańców tej ziemi. My chcemy służyć WIEKUISTEMU, gdyż On **jest** naszym Bogiem! <sup>19</sup> Wtedy Jezus, **syn Nuna,** powiedział do ludu: Nie możecie ogarnąć WIEKUISTEGO \*, bo **to jest** święty Bóg; On **jest** Bogiem żarliwym; nie przepuści waszym występkom i grzechom! <sup>20</sup> Je-

żeli opuścicie WIEKUISTEGO, a będziecie służyć cudzym bóstwom – wtedy się odwróci, nawiedzi was niedolą i was wytępi, choć przedtem wam dobrze świadczył. <sup>21</sup> A lud powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Nie! Będziemy służyć WIEKUISTEMU! <sup>22</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, powiedział do ludu: Jesteście świadkami przeciwko sobie samym, że postanowiliście służyć WIEKUISTEMU! Więc powiedzieli: Jesteśmy świadkami! <sup>23</sup> Zatem usuńcie cudze bóstwa, które **są** pośród was i skłońcie wasze serce ku WIEKUISTEMU, Bogu Izraela! <sup>24</sup> A lud powiedział do Jezusa, **syna Nuna**: Będziemy służyć WIEKUISTEMU, naszemu Bogu i słuchać Jego głosu! <sup>25</sup> Zatem Jezus, **syn Nuna**, tego dnia przedłożył obowiązujące dla ludu Przymierze, i w Szechem określił mu Prawo oraz Sąd. <sup>26</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, spisał te wypadki w zwoju Prawa Boga; wziął wielki kamień oraz ustawił go tam pod dębem, który **stał** przy Świątyni WIEKUISTEGO. <sup>27</sup> Nadto Jezus, **syn Nuna**, powiedział do całego ludu: Oto ten kamień będzie świadkiem przeciwko nam, bowiem on słyszał te wszystkie słowa WIEKUISTEGO, które z nami mówił. Dlatego on będzie świadkiem przeciwko wam, abyście się nie wyparli waszego Boga. <sup>28</sup> Potem Jezus, **syn Nuna**, odprawił lud; każdego do swojej posiadłości.

<sup>29</sup> A po tych wypadkach stało się, że Jezus, syn Nuna, sługa WIEKUISTEGO, umarł, mając sto dziesięć lat. <sup>30</sup> I pochowano go w granicy jego posiadłości, w Thymnath Serach, na wzgórzu Efraima, po północnej stronie góry Gaasz. <sup>31</sup> A Izrael służył WIEKUISTEMU po wszystkie dni Jezusa, **syna Nuna**, oraz po wszystkie dni starszych, którzy przeżyli Jezusa, **syna Nuna**, i którzy znali wszystkie czyny WIEKUISTEGO, jakie spełnił dla Izraela. <sup>32</sup> Zaś kości Josefa, które synowie Izraela sprowadzili z Micraimu, pochowali w Szechem na części pola, które Jakób nabył od synów Chamora, ojca Szechema, za cenę stu kesytów \*, i które przeszło na dziedziczną własność synów Josefa. <sup>33</sup> A kiedy umarł i Elazar, syn Ahrona, pochowano go w Gibei \*, **mieście** należącym do Pinchasa, jego syna, które było mu oddane na górze Efraima.

**\*24,1 S** Szylo

**\*24,2** chodzi o Eufrat

**\*\*24,2** nie Tego, którego czcili Noach i Szem

**\*24,7** także: **słup obłoku**

**\*24,19** także: **iść przed WIEKUISTEM**

**\*24,32** srebrna lub złota sztabka o stałej wartości; bądź afrykańska moneta wartości gery, czyli dwudziestej części szekla

**\*24,33** okręgi kapłańskie znajdowały się w udziałach Judy, Szymeona i Binjamina; zaś miasto Gibea było oddzielnym darem dla Pinhasa ze strony Efraimitów. Podobne dary otrzymał również Kaleb i Jezus, syn Nuna.